

Premier brytyjski zapowiada rozszerzenie stosunków handlowych z krajami socjalistycznymi

WASZYNGTON
„Powinniśmy handlować, jeśli chcemy żyć...” — oświadczył premier W. Brytanii Douglas-Home na konferencji prasowej 13 bm. w Waszyngtonie, po zakończeniu rozmów z prezydentem USA Johnsonem.
W. Brytanii — podkreślił premier — nie zamierza rezygnować z handlu z Kubą, który w niedalekiej przyszłości zostanie nawet prawdopodobnie rozszerzony.
Douglas-Home oświadczył, że W. Brytanii w ogóle

nie zamierza ograniczać swego handlu z krajami socjalistycznymi.
Przeciwnie — powiedział premier — jest bardzo prawdopodobne, że w ciągu najbliższych kilku miesięcy „podpiszemy z ZSRR kilka poważnych kontraktów handlowych”.
Podkreślił on, że skoro W. Brytanii zawiera z ZSRR porozumienia handlowe, to nie ma ona zamiaru zmieniać swej polityki także jeśli chodzi o długoterminowe kredyty. W. Brytanii — powiedział premier — gotowa jest udostępnić Związkowi Radzieckiemu długoterminowe kredyty na 10–15 lat w wypadku, jeśli ze strony ZSRR nastąpią poważne zamówienia na dostawę ciężkiego sprzętu.
Najbardziej sprzyjającą płaszczyzną dla porozumienia z ZSRR mogłyby być, zdaniem Douglas-Home’a — kroki w kierunku zapobieżenia niespodziewanej napaści m. in. stworzenie wzajemnych posterunków obserwacyjnych.

Zbombardowanie miasta somalijskiego

Według informacji biuletynu rządowego, opublikowanego w stolicy Somalii — Mogadiszu, samolot lotnictwa etiopskiego zbombardował 13 bm. somalijskie miasteczko Ferfer.
Oddziały etiopskie przeprowadziły dwukrotnie atak na pozycje jednostek armii Somalii.

Matka Oswalda złożyła zeznania

WASZYNGTON
Jak donosi AAP, komisja Warren’a zakończyła 13 bm. przesłuchiwanie matki Oswalda.
W rozmowie z dziennikarzami pani Oswald oświadczyła m. in., że posiada tyle z poszlakowych dowodów, iż syn jej był agentem centralnej agencji wywiadowczej, co policja z Dallas, że był on mordercą. Zdanem p. Oswald, po zamachu na Kennedy’ego z Oswalda zrobiono kozia ofiarę.
Sędzia WARREN oznajmił natomiast, że komisja nie posiada żadnych dowodów oficjalnych, iż Oswald był agentem CIA. Według opinii Warren’a, zeznania p. Oswald „nie zmieniły dotychczasowego obrazu sprawy śmierci prez. Kennedy’ego”.

Według informacji PKS z Krakowa do Zakopanego dojechać można bez trudności. Wobec tego wszystkich uczestników wycieczki „Echa” i „Turysty”, którzy w dniu 16 bm., tj. w niedzielę jadą oglądać

NOWE ZAKOPANE
prosimy o punktualne (6.30 rano) — przybycie na miejsce zbiórki. Do zobaczenia!



echo KRAKOWA

Cena 50 gr A
Rok XIX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 38 (5774)
Kraków, piątek 14, sobota 15 lutego 1964 r.

Z prędkością 140 km/godz.
mknąć będą polskie elektrowozy

Rozpoczęto elektryfikację magistrali węglowej Śląsk-Wybrzeże Gdańskie

Na konferencji prasowej w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku poinformowano o elektryfikacji magistrali węglowej łączącej Śląsk z Wybrzeżem Gdańskim.
Mimo zimy, rozpoczęto obecnie roboty w terenie.
Do końca 1963 r. trzeba zelektryfikować 711 kilometrów trasy, przebudować stacje kolejowe i całe węzły. W listopadzie 1963 r. zelektryfikowana linia dotrze do Karsznia, w rok później do Inowrocławia, a w październiku 1967 r. w rejon Bydgoszczy.
W trakcie robót, instalować się będzie i używać materiałów oraz urządzeń jedynie

krajowej produkcji. Również elektrowozy kursujące na tej trasie pochodzą będą wyłącznie z kraju. Wraz z elektryfikacją zmodernizowana zostanie cała linia kolejowa, co pozwoli po zakończeniu prac utrzymywać na tej trasie największe szybkości pociągów dochodzące, do 140 km/godz.

Przemówienie N. S. Chruszczowa na plenum KC KPZR

W kremleńskim Pałacu Zjazdów wznowiono dziś obrady plenum Komitetu Centralnego KPZR.
Na dzisiejszym posiedzeniu przemówienie wygłasza I sekretarz KC KPZR, Nikita Chruszczow.

Prezydent Finlandii złoży wizytę w Polsce

Jak się dowiaduje PAP, 3 marca br., na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa A. Zawadzkiego, przybędzie do Polski z wizytą oficjalną, prezydent Republiki Finlandii dr U. Kekkonen.
Wizyta prezydenta Finlandii, któremu towarzyszyć będzie małżonka, potrwa tydzień.
Wraz z prezydentem przybędzie minister spraw zagranicznych J. Hallama z małżonką.

Wiatr — wrogiem nr 1 drogowców

Tym razem wrogiem nr 1 okazał się silny wiatr. W ciągu ostatniej doby opad śniegu był niewielki, a mimo to warunki na szosach uległy gwałtownemu pogorszeniu. Wichura przenosiła masy śniegu, tworząc lotne zasy, z którymi walka okazała się beznadziejna. Według porannych meldunków WZDP, mamy obecnie zamkniętych 27 dróg. Od poniedziałku drogi zamknięte, lub takie, na których przejazd jest utrudniony, zostaną oznaczone specjalnymi znakami.

15 lat »Gazety Krakowskiej«

Pierwszy numer „Gazety Krakowskiej” nosi datę: wtorek 15 lutego 1949 rok. Mały format, czerwony kolor w tytułach, 8 stron, cena 5 zł. A dzisiaj mamy rok 1964.
Już 15 lat „Gazeta” towarzyszy wiernie swoim Czytelnikom. Jutro z maszyn rotacyjnych spłyną egzemplarze oznaczone kolejnym numerem 4876. To znaczy 4876 dni pracy, dni złych i dobrych, ciepłych i mroźnych, spokojnych i burzliwych a każdy wzbożony jednym ale w wielu tysiącach numerem „Gazety”.

Isaak — redaktor naczelny „Dookoła Świata”, M. Kieć — zastępca red. naczelnego „Przekroju” i przewodniczący Oddziału Stow. Dziennikarzy Polskich w Krakowie. Wiele pracy i wysiłku poświęcił „Gazecie” człowiek niezwykłej prawości — niedawno zmarły red. Leon Cieślak.

„Gazeta nasza chlubi się tym, że nazwę wywodzi od „Gazety Krakowskiej” wydawanej przez Dembowskiego przeszło sto lat temu” — czytamy w pierwszym numerze pisma. Dziś można śmiało stwierdzić, że 15 niezwykle bogatych w wydarzenia lat istnienia „Gazety Krakowskiej” potwierdziło wierność pisma tej pięknej, postępowej tradycji.

W dniu Waszego 15-lecia przyjmijcie Drodzy Towarzysze serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia dalszych sukcesów zawodowych.

od
ZESPOŁU REDAKCJI
„ECHA KRAKOWA”

50 osób zabitych na Cyprze

O dalszych krwawych starciach w porcie cypryjskim Limassol doniosły 13 bm. agencje zachodnie.
Według tych relacji, w walkach między Turkami i Grekami cypryjskimi zginąć miało w czwartek 50 osób.

Hitlerowski zbrodniarz prof. Heyde-Sawade powiesił się w celi więziennej



Ostatnie zdjęcie Heydego udające się na przesłuchanie pod eskortą policjan’a. CAF — radiofoto

Realizator hitlerowskiego programu eutanazji (uśmiercanie ludzi umysłowo chorych i ułomnych), prof. Heyde-Sawade popełnił samobójstwo, wieszając się w swej celi w więzieniu Butzbach (Hesja). Proces przeciwko niemu i trzem współoskarżonym rozpocząć się miał 18 bm., przed sądem przysięgłych w Limburgu.

Poprzedniego dnia, współoskarżony w tym procesie Friedrich Tillmann wypadł z VIII piętra biurowca w Kolonii, ponosząc śmierć na miejscu. Policja kryminalna dotychczas nie wyjaśniła, czy było to samobójstwo, czy przypadek.

Trzeci oskarżony w tym procesie dr Bernhard Bohne z Dusseldorfu zbiegł w sierpniu ub. roku do Ameryki Południowej. Heyde-Sawade przed kilkoma miesiącami usiłował tak jak Bohne zbiec, jednakże plan ucieczki został udaremniony.

Ostatniemu z oskarżonych, dr Heffelmannowi zarzuca się współudział w zamordowaniu co najmniej

(Dokończenie na str. 2)

Kierowca krakowski Roman Budek zdobył I nagrodę »Autostopu« 1963

Kilkuset kierowców z całego kraju otrzymało 13 bm. w Warszawie cenne nagrody za udział w „Autostopie” 1963 r.

Za największą ilość przejechanych z autostopowiczami kilometrów, w klasie samochodów ciężarowych, I nagrodę — skuter „OSA” zdobył Roman Budek z Krakowa.

Ogółem, na 2511 kierowców biorących udział w „Autostopie” nagrody otrzymało 250 osób. Przewieźli oni prawie 40 tys. młodych turystów na trasach, o długości przeszło 80 tys. km.

CZYTELNIKOM „ECHA”

Piosenkarzem zostałem... z braku pieniędzy i dzięki Edith Piaf — powiedział m. in. przedstawicielowi „Echa” Gilbert Becaud. Obok autografu artysty. Wywiad z ambasadorem francuskiej piosenki — na str. 2.



DAR MARII DĄBROWSKIEJ DLA SKOPJE

Belgradzkie wydawnictwo „Prosveta”, które wydało „Noce i dzień” Marii Dąbrowskiej, ogłosiło, że autorka poleciła przekazać na pomoc dla Skopje część swego honorarium w wysokości 200 tys. dinarów.

MIN. W. TRĄPCZYŃSKI
U PREMIERA A. MORO

13 bm. premier włoski Aldo Moro, przyjął, bawiącego we Włoszech z wizytą oficjalną polskiego ministra handlu zagranicznego W. Trąpczyńskiego.

DEMENTI AGENCJI TASS

Agencja TASS ogłosiła komunikat, w którym m. in. czytamy: telegraficzna agencja ZSRR upoważniona została do oświadczenia, że wszelkie pogłoski na temat tego, iż ZSRR buduje jakąś „bazę wojskową” w Somali lub jakimkolwiek innym kraju afrykańskim, są bezpodstawne i całkowicie zmyślone.

EMIGRACJA UCZONYCH BRITYJSKICH DO USA

Od kilku dni prasa brytyjska i część postów do Izby Gmin podnoszą alarm w związku z porzucaniem przez wybitnych uczonych brytyjskich pracy w kraju i przenoszeniem się do USA. Przyczyną tego jest głównie fakt, iż USA zapewniają im o wiele lepsze warunki pracy badawczej, niż mogą znaleźć w W. Brytanii.

NAWIĄZANIE STOSUNKÓW KONSULARNYCH CEJLON — NRD

Agencja ADN donosi, że między Cejlonem i NRD doszło do porozumienia w sprawie podjęcia stosunków dyplomatycznych i podniesienia statusu misji handlowej NRD w Colombo do rangi konsultatu generalnego.

FALA INFLACJI W KRAJACH EWG

W przemówieniu w niższej izbie parlamentu holenderskiego, podczas debaty nad niepokojącym zjawiskiem zwykłej cen, minister finansów Witteveen oświadczył, że „fala inflacji”, ogarniająca Włochy i Francję grozi rozciągnięciem się na pozostałe kraje EWG z Holandią włącznie.

Brazylia wzywa wszystkie kraje aby za przykładem ZSRR i USA zredukowały budżety wojskowe

W Komitecie 18, w Genewie, Brazylia wzywała w czwartek wszystkie kraje, aby położyły za przykładem ZSRR i USA i zredukowały swe budżety wojskowe. Brazylia zaapelowała jednocześnie o przeznaczenie przynajmniej 20 proc. zaoszczędzonych w ten sposób sum na pomoc dla rozwijających się krajów.

Delegat ZSRR, Siemion Carapkin stwierdził m. in.:

Ponieważ świat wydaje obecnie na zbrojenia przeszło 120 miliardów dolarów rocznie, przyjęcie propozycji ZSRR zmniejszyłoby na cele pokojowe imponującą sumę 12-18 miliardów dolarów. „Znaczną część oszczędzonych w ten sposób środków — dodał Carapkin — można by bez wątpienia przeznaczyć na pomoc techniczną dla rozwijających się krajów.

W Rumunii — już wiosna!

BUKARESZA
W Rumunii rozpoczęła się wiosna. Temperatura w południe przekracza tam plus 15 stopni C. Dni są słoneczne.

Mało kto wie, że przy oddziale przewoźników i spedycji Woj. Przedś. PKS w Krakowie istnieje zasadnicza szkoła zawodowa. Powstała ona w 1961 r. i zadaniem jej jest, w ramach 2-letniej nauki, przygotowanie 15-18-letnich chłopców do zawodu kierowcy. W najbliższym czasie projektuje się przedłużenie nauki do lat trzech. Program zajęć jest w szkole tak ułożony, że uczniowie obok zdobywania wiedzy praktycznej, zajęć warsztatowych, nauki jazdy, ślusarstwa itp. otrzymują solidne wykształcenie ogólnokształcące. Po ukończeniu szkoły, absolwenci otrzymują prawo jazdy kategorii zawodowej. Koszty utrzymania szkoły pokrywa całkowicie Przedsiębiorstwo PKS, gdyż pragnie dla swoich potrzeb wykształcić jak największą liczbę kierowców o pełnych kwalifikacjach zawodowych. Na zdjęciu: dyplomowany mistrz, instruktor szkoły Marian Tokarz w czasie zajęć warsztatowych.

Fot. J. Lewicki

Oprócz delegatów Brazylii i ZSRR przemawiali przedstawiciele Włoch, USA, Bulgarii i Etiopii.

Kondolencje po zgonie O. Dłuskiego

W związku ze śmiercią wybitnego bojownika o socjalizm i pokój Ostapa Dłuskiego I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przesłał na ręce wdowy kondolencje w imieniu własnym oraz członków Biura Politycznego KC PZPR.

Również przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Aleksander Zawadzki oraz premier Józef Cyrankiewicz przesłali małżonce zmarłego wyrazy bólu i najgłębszego współczucia.

Do rodziny zmarłego, do KC PZPR i OK FJN nadchodzi dziesiątki depesz i pism kondolencyjnych z kraju i zagranicą. M. in. depeszę z kondolencjami nadesłał przewodniczący Światowej Rady Pokoju prof. J. D. Bernal.

Z głębokim smutkiem, przyjęli wieść o śmierci Ostapa Dłuskiego, mieszkańcy Śląska Opolskiego. Jako poseł tej ziemi, Ostap Dłuski zdobył sobie serca opo-
lan, swą niestrudzoną, ofiarną działalnością.

Szczególnie boleśnie odczuła zgon swego wielkiego przyjaciela młodzież Szkoły nr 21, w Opolu, im. Obrońców Pokoju. Na jej budowę Ostap Dłuski ofiarował całą sumę, którą uzyskał w związku z przyznaniem mu w 1961 r. Nagrody Leninowskiej. Pogrzeb Ostapa Dłuskiego odbędzie się w sobotę 15 bm.

Kronika wypadków

● 23-letni Józef Jarosz (zam. w Barwałdzie Dolnym) usiłując przejść w czasie jazdy pociągu z jednego wagonu do drugiego, dostał się pod koła i poniósł śmierć na miejscu. Wypadek wydarzył się w pobliżu Kalwarii Zebrzydowskiej.
● Dziś, o godz. 0,15 wybuchł pożar w hotelu „Polskim” w Krakowie. Ogień zaprószył w przedsiomku kuchni zniszczył drzwi, aparat telefoniczny i kilka drewnianych skrzynek.
● W dniu wczorajszym Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy ok. 60 ofiarom ulicznej ślizgawicy.

Serdeczne
wyrazy współczucia
kol. STEFANOWI
ŻYCHOWICZOWI
z powodu śmierci Matki
WANDY BIENIEK
składa
„Echo Krakowa”



W dniu 12 bm. francuski piosenkarz Gilbert Becaud, który przybył na występy do Polski, odpowiadał na pytania dziennikarzy w czasie konferencji prasowej w hotelu „Bristol” w Warszawie. Na zdjęciu: Gilbert Becaud w otoczeniu dziennikarek.

CAF — fot. Matuszewski

Gilbert Becaud wystąpi w Krakowie

„Piosenkarzem zostałem z braku pieniędzy i dzięki Edith Piaf”

Jest bardzo przystojny, dowcipny, błyskotliwie reagujący na pytania. Gdy rozmawia, z jego twarzy prawie nie znika uśmiech lekkiego zażenowania. To GILBERT BECAUD, jeden z najpopularniejszych piosenkarzy paryskich ostatnich lat. Artysta rozpoczął już tournée koncertowe po Polsce.

Bardzo chciałem poznać nasz kraj, a przede wszystkim Warszawę — mówi Gilbert Becaud naszym reporterowi, tuż przed premierowym koncertem w stolicy. — Do tego bohaterskiego miasta czuję duży sentyment. Dlatego przed 6 laty skomponowałem piosenkę pt. „Pianista warszawski”, którą bardzo lubię i specjalnie dedykuję polskiej publiczności.

— Czy pod wpływem jakiegoś zdarzenia lub spotkania skomponował pan ten utwór?

— Podczas wojny — poznałem pewnego pianistę, rodem z waszej stolicy. Wojna przeszkodziła mu w karierze artystycznej. Postanowiłem nadać jego wzruszającej opowieści formę artystyczną.

— Mimo, że nie znał pan Warszawy?

— Nigdy nie byłem w Irlandii, a ostatnio skomponowałem operę pt. „D'Aram”, której akcja rozgrywa się właśnie w tym kraju.

— Czyli: zagorzałego zwolennika i twórcę wyłącznie kompozycji rozrywkowych — skusiła jednak muzyka poważna...

— Tylko chwilowo. Komponowanie muzyki poważnej to bardzo trudne zajęcie. Nad operą pracowałem aż 4 lata. „Szia” jednak w Paryżu trzy miesiące z dużym powodzeniem.

— Proszę nam zdradzić tytuły piosenek, które usłyszymy w Pana wykonaniu.

— Zaspiewam 30 piosenek. Będą to wyłącznie utwory własnych kompozycji, piosenki stare i najnowsze, sentymentalne i rytmiczne. M. in. „Deszczowa ballada”, „Niedziela w Orly”, „Et maintenant”, „Marie Marie”, „Marsz Babette” z filmu „Babette idzie

na wojnę”, do którego skomponowałem muzykę.

— Znamy ten film z BB w roli głównej, słyszelśmy też pełne tragizmu „Et maintenant” oraz „Marie Marie” w interpretacji Marleny Dietrich...

— I jakże nie wierzyć sloganowi: Piosenka nie zna granic...

Ale to dobra dla mnie wiadomość. Wiedząc, że polska publiczność już mnie trochę zna, być może pozbędę się wielkiej tremy jaka zwykle towarzyszy mi przed spotkaniem z obcą publicznością!

— Mimo tak bogatej kariery artystycznej?

— Bogatej? Spiewam dopiero 11 lat, a piosenkarzem zostałem z powodu... braku pieniędzy, a więc z konieczności, no i dzięki Edith Piaf, która zdecydowała się spiewać moje piosenki i pomagała mi w pracy artystycznej.

Rozmawiał:

EUGENIUSZ LECH

Komu zależało na milczeniu hitlerowskich zbrodniarzy wojennych?

Morderca tysięcy chorych prof. Heyde-Sawade powiesił się w celi więziennej

(Dokończenie ze str. 1)

mniej 3 tys. dzieci oraz około 70 tys. dorosłych.

Realizacja programu eutanazji (Akcja „T-4”), zarządzana przez Hitlera 1 września 1939 r., została rozpoczęta 9 października tegoż roku, a przerwana w 1941 r. ze względu na opozycję nawet w łonie hitlerowskiej partii.

Prof. Heyde „działał” w najróżniejszych miejscowo-

J. Koszałek dyrektorem Krakowskiego Wyd. Prasowego

Dyrektorem Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego został mianowany tow. JERZY KOSZAŁEK, dotychczasowy kilkuletni wicedyrektor KWP.

Tow. J. Koszałek pracuje w prasie od 1945 r. Najpierw w Polskiej Agencji Prasowej, następnie w Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik”, a od 1951 r. w Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej RSW „Prasa”. Jako doświadczony działacz, organizator i wydawca tow. Koszałek jest członkiem kilku komisji specjalistycznych, a także z ramienia Zarządu Głównego RSW „Prasa” organizował pracę wydawniczą placówek RSW „Prasa” w Zielonej Górze, Rzeszowie, Koszalinie, Kielcach.

Naszymu nowemu dyrektorowi gratulujemy i życzymy sukcesów w bojach o większe ilości papieru dla gazet wydawanych przez KWP.

Rząd NRD proponuje nową akcję przepustek

BERLIN

Rząd NRD zaproponował Senatowi zachodniobermberskiemu podpisanie protokołu w sprawie wizyt, w okresie wielkanocnym, mieszkańców Berlina zachodniego u swych krewnych w stolicy NRD, który oparty ma być na zasadach porozumienia z 17 grudnia ub. roku.

Wizyty te mogłyby się odbywać w okresie od 21 do 30 marca br.

Rząd NRD wyraził gotowość, by porozumienie takie rozciągnąć również na okres Zielonych Świąt.

Co czytać?

Białe noce

Piszę z okazji BIAŁYCH NOCY. Z o k a z j i, nie śmiałabym inaczej, i ktoś by śmiał dziś, teraz, gdy marginesy jego książek pełne są myśli najświetniejszych pisarzy wieku, kiedy już wiadomo na pewno, że stąd wytrysnął ów ciemny, głęboki, przepływający poprzez człowieka nurt literatury, wobec którego reszta jest pono niczym więcej. Jak opowiadaniem ciekawych historii. Mann i Faulkner, Joyce i Gide, Rudnicki i Andrzejski, wszyscy są z jego ducha, wszyscy przynajmniej do pochodzenia lub pokrewieństwa, ba, nawet nowelki z drzewczykiem nie jeden tworzy, bakając półgębkiem o wielkim drzewcu Raskolnikowa ze „Zbrodni i kary”. Więc mi skromniutko, z okazji.

Najpierw o umieraniu z miłości. Bo utarł się u nas pogląd, że umieranie z miłości to zjawisko przestarzałe, jakiś rekwizyt z epoki koroneczek, pelerin, róż, księżyków i patafatek. Ci sami, co krzyczeli: „Och, jakież ten Dostojewski żywy, jaki współczesny”, ci sami ubolewają nad płaskim, od-

danym korzyści i wygodzie współczesnym człowiekiem, który namiśności zastępuje przyjemnościami, wstydzi się tylko f r a j e r s t w a, duszyckie sprzedal za marne rzeczy i kpi z uczuć bez nadziei, bez rzeczywistego pokrycia. A owszem, te ubolewania są jak najbardziej zasadne, radzę jednak Państwu przeczytać sobie SEN WUJASZKA i uprzytomnić, jak naprawdę sto lat temu śmieszny, okrutnie śmieszny był umierający z miłości, biedny nauczyciel Wasia. Ja też myślę, że Dostojewski jest żywy, i nie tylko dlatego, że odświeżenie c a l e p i e k i o ludzkiego wnętrza, ale też dlatego, że ujawnia nam jak rzadka jest prawdziwa wielkość serca. Właśnie — r z a d k a. Nigdy na świecie nie było wielu bohaterów Dostojewskiego, ale sądzę, że i dziś jest ich dosyć, aby starczyło na wiersz, powieść, literaturę. To nie czasy są winne, to wyrobienie sztuki dał się uwieść miernocie.

Druga sprawa — cierpienie. Ostatnio czytałam bardzo ucie-

wywydy pewnego krytyka z powodu pewnego dzieła młodego pisarza. Dziełko zresztą kiepskie; o coś innego jednak chodził. Krytyk, mianowicie, twierdził, że nie w y p a d a się w roku tysiąc dziewięćset sześćdziesiąty, którymś zajmować się opisywaniem „niewinnie cierpiącego osobnika”. Osobnik cierpiący niewinnie jest, wedle uczonego, kimś tak ogarniętym, przeciętnym, zwyczajnym, że przedstawianie go piśmem zakrawa na oszustwo: coś jakby się sprzedawało po raz tysięczny iżawa powiastkę o megalomani, albo o porwanej przez zbrojów księżniczkę; jelenia na rykowisku prozy. Innymi słowy, Dostojewskiemu na przykład, w NIETOCZNE NIEZWANEJ albo w BIAŁYCH NOCACH wypadało, bo był pierwszy, bo żył i pisywał dawniej, a naszym nie wypada, bo to już jest tylko powielanie, powtórka, latwizna. Oczywiście nikt zdrow na umyśle nie powie, że w roku sześćdziesiąty którymś osobnicy cierpiący niewinnie przestali istnieć albo przestali cierpieć. Nie podobne. Jednakże, z przyczyn dla recenzenci uważają pisanie o nich za tandetę. Czasem mi się zdaje, że połowę grzechów naszej okolicy jałowej, nikogo nie poruszając młodej literatury trzeba przypisać inteligentnym recenzentom.

A czasem znowu zastanawiam się, co będzie, jeśli z kart naszych książek istotnie znikną tak zwane samograjce, zdarzenia wielokrotnie opisywane, przypadki banalne, jeśli wyrzekniemy się trójkąta małżeńskie i kłósk powodowanych przez chorobę, żywioł i nieszczęśliwy zbieg okoliczności, tragedii zwinionych przez czas, zgon i starość, przez władzę moźnych i brak pieniędzy, przez wyrznięcie dziecka i przez marzenia... W zasięgu dramatów jednostkowych pozostanie wtedy może wyłącznie homoseksualizm i niemożność sprostanania stanowisku dyrektora, chociaż i to nie na pewno — o czymże fraktują tragedie królewskie Szekspira jeśli nie o moralnej niemożności zachowania czystych rąk na stanowisku dyktora królestwa...?

Po trzecie znowu — obyczaj. Brak papieru nie pozwala nam tu podumać nad obyczajami ziemian Dostojewskiego, co majątki liczyli nie na hektary, nie na włóki, ale na d u s z e chłopie, a sami jeno żarli, swatali, utwierdzali się w posadach, kłęczeli przed ikono-
stosem i czekali zwrócenia. A szkoda, że nie pozwala, bo to właśnie zetała materia obyczajów u nas trwanie postaw, dażeń, wzgardy, związków między d u s z a m i a siłą roboczą na przykład.

Po czwarte — mecenizmy. Dostojewski z ogromną uwagą i powagą zjechał się nad owym mecenizmem, który wydany z urzędu „za prawdę” czerpie później dogonny pożytek ze swej aureoli, nie robi, głupiej, ramoleje i wola: „Szlachetny popiół po nas zostanie”. Pisać, jak sądzę, wciąż wypada o wszystkim, co się dzieje i boli, więc i o mecenizmach; pozycja też dobrze, tylko (po WSI STIEPANCZYKOWO), no i po BIESACH) może trochę b y ć nie uchodzi. Ale uchodzi się uchodzi, a oni przecie są, laza, marza, porządziliby, potuścieli jakby się dało, a nie da się to klna, złością i każą cenić za różne czyny, których nie zdążyli dokonać. Rezydenci Polski Ludowej, Fomi Fomicze z sarmacka dostojewscy i uciążliwi bardzo. Nieśmiertelni.

Z powyższego wynika, że umiejętność myślenia o czytaniu starych klasyków budzi zdrową irytację na tematy współczesne. Owszem, za-
lecam.

ANNA TARSKA

Fiodor Dostojewski. Białe noce i inne opowiadania. Tłum. Władysław Broniewski, Gabriel Karski, Jerzy Jędrzejewicz. PIW, 1963. — Cena 35 zł.

ściach Niemiec, a także na okupowanych terenach wschodniej Europy, m. in. w Łodzi i na Lubelszczyźnie. Nadzorowane przez niego akcje, wspomniana już „Aktion T-4” oraz „Sonderbehandlung 14 f 14” oznaczały śmierć dla tysięcy upośledzonych ludzi, dla więźniów obozów koncentracyjnych.

Korespondent PAP, red. J. Roszkowski pisze na marginesie śmierci dwóch oskarżonych w procesie realizatorów hitlerowskiego programu eutanazji:

Wszystko wskazuje na to, że zarówno zagadkowe samobójstwo Tillmanna i Heydego, jak i ucieczka Bohne jest bardzo na rękę tym, którzy pragnęliby dziś w NRF zmusić oskarżonych do milczenia.

Sam prokurator generalny Hesji, dr Fritz Bauer — jak oświadczył 13 bm. prasie — nie wyklucza, iż za wypadkami śmierci Heydego i Tillmanna, tak jak poprzednio przy ucieczce Bohne i próbie ucieczki Heydego, stoją jacyś ludzie, zainteresowani w tym, żeby proces nigdy się nie odbył.

W tej sytuacji, wyjątkowej wymowy nabiera informacja, podana w czwartek przez „Koelnische Rundschau” (gazeta była składana w przeddzień samobójstwa Heydego), przypominająca, iż Heyde oświadczył w toku śledztwa: „Kiedy ja zacząłem mówić — pospadają, niektóre katedry medyczne w Republice Federalnej”.

Szósty zmysł

Niedawno prasa doniosła o ciekawym przypadku rozpoznawania kolorów za... dotykaniem. Posiadaczka owego szóstego zmysłu — jak to określili Amerykanie — jest młoda gospodyni domowa z miejscowości Flint w stanie Michigan, Mrs. Ferrell Stanley, matka czworga dzieci. Niezwykłymi zdolnościami p. Stanley zainteresowali się bliżej lekarze i psychologowie. Za



jej zgoda przeprowadzili szereg doświadczeń. Wyniki były zdumiewające. Z kilkunastu próbek tego samego materiału w różnych kolorach, w 90% Mrs. Stanley właściwie oceniła barwę, mimo iż cały czas miała ściśle zawiązane oczy. Dawno jej także różnego rodzaju kartony, przy czym kolory często się powtarzały. Posegregowanie ich nie sprawiło jej żadnej trudności. Nigdy też nie pomyliła się w próbkach tego samego koloru. Natomiast powleczenie kartonów specjalnym filtrem zdecydowało o negatywnym wyniku eksperymentu. Jak podaje „Newsweek”, jest to pierwszy tego rodzaju przypadek, stwierdzony naukowo w USA. Specjaliści określili to jako specjalną wrażliwość na sposób, w jaki poszczególnie kolory odbijają promienie podczerwone. Na fot. Mrs. Stanley po zakończeniu doświadczeń. (db)



W Gdańsku osiedliło się kilkanaście rodzin cygańskich. Z jednej z nich wywodzi się właśnie Michał Burano (z lewej), którego występ w paryskiej „Olympii” spotkały się z dużym uznaniem. CAF — fot. Kosycarz

„...W zapędzie planowania powołano swego czasu „Biuro Planowania Kolejek Linowych” z siedzibą w Zakopanem. Cóż się okazało? Pano- wie z cytowanego Biura przez ubiegłe lata opracowali ze wszystkimi szczegółami plany kolejek linowych na wszystkich szczytach tatrzańskich po polskiej stronie. Ponieważ tych szczytów nie jest tak wiele, a biuro do planowania musi coś planować — przystąpiono do projektowania pod- obłoczných stacji węzłowych, na których można by się przesiadać z kolejki na Giewont na — powiedzmy — kolejkę na Łomnie. To jest nie tylko oczywisty idiotyzm, ale i ponura tragedia.”

I de o duży zakład, że nikt z Czytelników nie odgadnie, ani autora przytoczonych wywodów, ani nazwy organu, który te brednie wydrukował. Bo brednie, czy to w słowie, czy to w piśmie pozostają zawsze bredniami. Inaczej mówiąc: „I w Paryżu nie robią z owsa ryżu”. A właśnie przytoczony urywek ukazał się w... Paryżu, ściślej w paryskiej (emigracyjnej) „Kulturze”. Co zabawniejsze, autorem artykułu jest bynajmniej nie znawca zagadnień związanych z transportem linowym, a po prostu p. J. Mieroszewski, czy jak kto woli

Wyniki wychowania

Zarobki — podział — sprawiedliwość

W czasie badań socjologicznych przeprowadzonych z inicjatywą KD PZPR Zwierzyniec ostatnio w czterech krakowskich zakładach pracy, m. in. postanowiono członkom załóg pytanie: **Czy otrzymujesz wynagrodzenie sprawiedliwe w porównaniu do wynagrodzenia Twoich kolegów?** 63 procent zapytanych odpowiedziało: TAK, 28,5 procent: NIE. 8,5 procent pozostawiło pytanie bez odpowiedzi.

Z punktu widzenia ludzi odpowiedzialnych za załogi, za kształtowanie nowego, socjalistycznego stosunku do pracy, najbardziej interesująca grupa byli ci spośród odpowiadających, którzy kategorycznie odpowiedzieli: nie. Porównajmy wyniki pracy i stosunek do swego przedsiębiorstwa dwu ludzi, z których jeden czuje się sprawiedliwie wynagradzany, a drugi nie: różnica jest oczywista.

Skąd bierze się u pracowników poczucie, że nie są opłacani w sposób sprawiedliwy? W czasie badań spytano ich o przyczyny i uzyskano takie oto i g odpowiedzi:

„Niesłuszne obcinanie premii!”, „nieodpowiednie oszacowanie moich lat pracy... grupę podano nam właściwą, ale premii po długoletniej pracy za mało!”, „ponieważ pracuję ponad 10 lat i myślę, że przy tak ciężkiej pracy powinienem dostać wyższą grupę niż mam!”, „pracuję inni w tym samym zakresie — wykonują te same czynności, a jednak mają wynagrodzenie wyższe o około 200 zł!”, „dlatego, że inne koleżanki pracują krócej ode mnie i zarabiają więcej!”, „wykonuję prace zakwalifikowane w wyższej grupie!”, „przez nie- sprawiedliwego zasługuję na wyższym wynagrodzeniu w stosunku do wypracowanych lat, taką samą grupę ma ten pracownik, co robi rok, jak i ten, co 10 lat!”, „pracownicy, którzy pracują bardzo krótko i nie

wykonują minimum, zarabiają tyle samo, co ci, którzy wykonują”.

Co mówią pracownicy techniczni należący do grupy, która uważa się za niesprawiedliwie wynagradzaną?

„Pracuję jako kierownik otrzymuję płacę ok. 50 procent mniej niż jak podlegli mi pracownicy!”, „wyższe zasługuję na pracownikach fizycznych od inżynierów-technicznych!”, „Jeżeli trafiam się niesprawiedliwie, to skutkiem tego, że młodzi latami wykonują często pracę równą pracy starszych kolegów, którzy nie tylko z racji lat pracy ale mając wyższe wykształcenie jednak mniej zarabiają. Lata pracy powinny mieć wpływ, ale nie decydujący!”, „Podstawowym czynnikiem powinna być jakość wykonywanej pracy”.

Mówi kobieta inżynier:

„Przed wszystkim dlatego, że kobiety są gorzej traktowane od mężczyzn. Istnieje ogólne zdanie, że kobieta jest gorszym konstruktorem od mężczyzny, a często jest to nieprawdą. Najlepszy dowód, że robi często więcej i lepiej, a wynagrodzenie ma mniejsze...”.

Z materiałów uzyskanych dzięki badaniom, których małą próbkę przedstawiliśmy

Problemy cienkich ścian

Proces o chrapanie

Najnowsze wieści z frontu nowoczesnego budownictwa ciekawościennego stoją pod znakiem... chrapania.

Sam Sheir mieszka w Brooklynie na 16 piętrze nowego wzniesionego budynku, którego ściany są bardzo cienkie. Gdy kładzie się spać, jego głowa znajduje się tylko o milimetry od łoża Sama i Idy Gutwirthów, zajmujących mieszkanie na ścianie. A Sam Sheir chrapie. Nie tylko chrapie, styl tego chrapania określony został na niedawnej rozprawie brooklyńskiego sądu karnego — jako „gigantycznych rozmiarów zwierzęcy ryk, jak u lwa, ryk, który powoduje drżenie domu”.

Tubalny oddech Sama Sheira był przedmiotem dyskusji przed stołem sędziowskim, ponieważ chrapiący Sheir oskarżył sąsiadów Gutwirthów o nieustanne pukanie w ścianę w celu obudzenia go, przez co ci mieli się dopuścić „zbyt technicznego hałasu”. Jego chrapanie zaś — jak dodał skarżący — przeciwnie, uznane być musi jako hałas konieczny. Oskarżony Gutwirth nie negował, że chrapanie, jak odychanie, jest rzeczą naturalną, lecz — u licha — sąsiad mógłby przecież przynajmniej odsunąć swe łóżko od fatalnej cienkiej ściany. Dla udokumentowania swej

naszym Czytelnikom, wynikają dwa główne wnioski:

1. Załogi w zasadzie zdają sobie dobrze sprawę z możliwości swojego zakładu w zakresie wynagradzania pracowników. Nie mają więc wymagań, przewyższających możliwości zakładu w tym zakresie. Na ogół nikt nie czuje się niesprawiedliwie potraktowany, pokrzywdzony, dlatego, że „u nas w fabryce (biurze itp.) w ogóle za mało płacą”.

2. Natomiast wątpliwości, poczucie doznawanej niesprawiedliwości, lub czasami nawet krzywdy, budzi podział tego, czym dysponuje zakład dla wynagradzania pracowników.

W okresie istnienia Polski Ludowej obywateli przyswoili sobie bardzo wiele nowych poglądów na stosunki w zakładzie pracy, na stosunek między pracodawcą a zatrudnionym. Wielka praca wychowawcza nie poszła na marne. Ludzie mają dziś głębiej wpojone przekonanie, że wynagrodzenie powinno zależeć od ilości, jakości, stopnia trudności wykony-

wanej pracy, że stosunek do pracy i jej wytriki powinny być decydującym czynnikiem awansu. Jeśli rzeczywistość nie zgadza się z tymi kryteriami, rodzi się u pracowników poczucie doznawanej niesprawiedliwości, niezadowolone. Nie jest to prymitywne niezadowolone ograniczonego drobnomieszcza- nina: „Inni mają 21-calowy telewizor, auto, willę, a ja nie mam — jestem więc pokrzywdzony”. Jest to niezadowolone człowieka świadomego przemian, ogólnego kierunku rozwoju, swojego miejsca w tym procesie; „W moim przypadku nie zastosowano się do zasad, które dziś mają obowiązywać w socjalistycznym przedsiębiorstwie. Dlatego czuję się pokrzywdzony — a nie dlatego, że jeszcze w tym roku nie starczy mi na pierwszą ratę za telewizor”.

Towarzysze kierownicy, to jest lekcja, którą warto zapamiętać! JACEK ADOLF



Bernardyn, pocelwy olbrzym, który pomaga ratownikom górskim odnajdywać zaginionych w śnieżnicy i mgłę, nosi teraz oprócz baryleczki z alkoholem również reflektory przeciwko mgłę, zasilane baterią.

Na tropach dobrej roboty

Co eksperci od jakości polecają mężczyznom?

W sklepach z gotową odzieżą i z obuwiem, pomimo niewątpliwie poprawy sytuacji, wciąż jeszcze straszy tandeta — tym groźniejsza, że modna. Czy istnieją sposoby ustrzeżenia się przed przykrymi niespodziankami? Rolę probierza w tej dziedzinie może spełniać tzw. znak ja-

kości. A oto co eksperci Biura Znaku Jakości polecają pici brzydkiej w 1964 roku. W kategorii garniturów z próby znaku jakości wyszły zwycięsko jedynie letnie ubrania z Bytomskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. K. Świerczewskiego. Uszyto je z elany oznaczonej również znakiem jakości, co zapewnia im trwałość fasonu w użytkowaniu, a także po zabiegach konserwacyjnych. Rozmiary ubrań usłono w oparciu o wyniki badań antropometrycznych przeprowadzonych przez Polską Akademię Nauk. Włoski król, solidne wykonanie, eleganckie wykończenie i cena 1.780 zł — to dalsze walory tych ubrań. Niestety wyprodukowano ich o wiele za mało.

Koszule ze znakiem jakości dostarczają: ZPO — Wólczanka i ZPO — Zbąszyń oraz Spółdzielnie: im. J. Dąbrowskiego w Krakowie, „Promień” w Kędzierzynie. Są to koszule białe lub barwne wykonane z niekurczliwej popieliny, nie żółknące ani nie tracące koloru podczas prania. Wszystkie mają uszywane kołnierzyki i mankiety. Do tak szlachetnego odzienia wypada nosić również krawaty ze znakiem jakości. Krawaty takie — z tęgala — dostarczają tylko Łódzkie Zakłady im. gen. Wróblewskiego. Podobnym monopolistą w kategorii kapeluszy są słynne Skoczowskie Zakłady Wyrobów Filcowych. Skoczowski „Specjal” i „Frimas-Flex” to okrycia głowy najwyższej klasy.

Żle przedstawia się sytuacja z męskim obuwiem. Dotychczas oprócz „maratonów” znak jakości wywalczyły jedynie półbuty krakowskiej Spółdzielni „Kraak” i trzewiki tekstylne z „Otmetu”.

Do własnego dumku

Piotr K., Kraków. — Mam własny domek 3-izbowy, który mógłby być wyłączony spod publicznej gospodarki lokali — ale niestety, mieszka tam teraz lokator. Ja mieszkam gdzie indziej. Obecnie ten lokator się wyprowadza. Czy mam prawne możliwości uzyskania tego lokalu?

Tak — powinien Pan wystąpić do Wydz. Spraw Lokalowych Prez. DRN z wnioskiem o oddanie Panu lokalu, zwalnianego przez dotychczasowego najemcę. Powołać się tu trzeba na art. 9 ust. 1, p. 1. Ustawy z 28. V. 1957 o wyłączeniu spod publ. gosp. lokalami domów jednorodzinnych. (J. P.)

Przepisu nie ma

Z. S. Po ilu latach może otrzymać premię osoba zatrudniona w charakterze sprzątaczącego w Szpitalu Zdrowia?

Nie ma takiego przepisu, na podstawie którego sprzątaczy po przepracowaniu pewnej ilości lat, otrzymywałby premię. Wg Rozporządzenia Rady Min. z dn. 12. XII. 58 r. (Dz. U. Nr 74 poz. 39) — salowym, noszowym, pomocom laboratoryjnym i dentystycznym dezynfektorom i łazienkowym przysługuje dodatek za wysługę lat w wysokości 100 zł miesięcznie, jeżeli przepracowali 5 lat na zajmowanym obecnie stanowisku w tym samym zakładzie pracy lub na innym stanowisku, jeżeli wykonywana praca umożliwia im nabycie kwalifikacji, potrzebnych na zajmowanym stanowisku. (am)

Dochód i przydział

K. Z. Mam żonę i dwoje dzieci. Mieszkam jako sublokator w małym pokoju. Razem z żoną zarabiamy 3.500 zł miesięcznie. Czy możemy otrzymać mieszkanie z kwaterek?

Nie przyszkodzi. W Pańskim przypadku dochód miesięczny na jednego uprawnionego członka rodziny wynosi 875 zł. Zgodnie z przepisami, mieszkania w Krakowie nie może otrzymać z przydziału ta rodzina, w której dochód na jedną osobę przekracza miesięcznie 1500 zł. (wl)

Studia na AGH

T. L. Czy przyjęcie na dzienne studia w AGH uzależnione jest m. in. od wieku kandydata? Czy istnieje możliwość kontynuowania studiów dziennych przez człowieka, pracującego w porze przedpołudniowej, a mogącego otrzymać zwolnienie z pracy na ok. 3 godziny?

Przyjęcie na studia dzienne nie jest uzależnione od wieku kandydata. Pogodzenie pracy zarobkowej, wymagającej zwolnienia na ok. 3 godziny dziennie, ze studiami nie jest możliwe, ponieważ głównie przed południem zgrupowane są zajęcia dydaktyczne. (am)

Nieważne wypowiedzenie

P. B. W czasie gdy przebywałam na zwolnieniu lekarskim (opiaka nad dziećmi — zwolnienie na druku L-4) doreczono mi wypowiedzenie z pracy. Czy wypowiedzenie jest ważne?

Wypowiedzenie jest nieważne. Zakład pracy nie może dokonać wypowiedzenia umowy o pracę w okresie usprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy (o ile nie upłynął okres uprawniający do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia). CRZZ pismem nr 713/8/Pi 57 z dn. 10. VII. 57 r. wyjaśnia, że wypowiedzenie nie może być dokonane również w czasie urlopu okolicznościowego dla opiekowania się chorą. Rządzący sprawę skierować do Komisji rozjemczej. (wt)

Tylko za 3 miesiące

K. A. Z powodu gruźlicy płuc nie pracuję już od 6 lat. Obecnie staram się o rentę inwalidzką. Czy po jej przyznaniu otrzymam także wyrównanie za ub. lata?

Niestety nie, gdyż zgodnie z art. 14 dekretu o zaopatrzeniu emerytalnym osób niepracujących, które uzyskały rentę, otrzymują wyrównanie tylko za trzy poprzednie miesiące. (mar)

Ponura tragedia

„Londyńczyk”. (Zważcie przy tym: Londyńczyk, a tak się biedak trapi o kolejki w ludowej Ojczyźnie!) Łatwo sobie wyobrazić szampański „ubaw”, jaki wśród pracowników zakopiańskiego Biura Planowania Kolejek Linowych wywołało pisanie p. J. Mieroszewskiego. Zakopiańczykowi, który bawiąc w Paryżu przywoził ów wycinek z „Kultury” gwoli uciechy rodaków — postanowiono ponoć podwójny wermut. Nie wiem, nie płem. Ale sam uśmiełem się setnie.

Dla Czytelników, którzy nie są zorientowani (podobnie jak Londyńczyk) w działalności Pracowni Transportu Linowego w Zakopanem — należy się wyjaśnienie. A więc pokrótce:

Pracownia w Zakopanem reprezentująca nową u nas dziedzinę budownictwa przemysłowego, wygotowuje projekty: konstrukcji i urządzeń mechanicznych i elektrycznych, uzbrojenia tras, taboru, budynków i innych obiektów związanych z transportem linowym. Każdy projekt sporządzany jest tylko i wyłącznie na zamówienie klienta. Raz jest to Główny Komitet Kultury Fizycznej i Tu-

rystyki, innym znów razem zjednoczenia przemysłowe, które w podległych sobie zakładach coraz powszechniej korzystają z linowego transportu towarowego. Do klientów Pracowni zalicza się także CEKOP realizujący zamówienia zagranicze na kolejki linowe.

Trzeba tu jeszcze dodać, że jeśli chodzi o odbiorców krajowych, składane przez nich zamówienia muszą być odpowiednio udokumentowane. W sumie, składają one około 0,5 kg (licząc na wagę) zaświadczeń i załączników uzasadniających zamierzoną budowę potrzebami turystyki i narciarskimi, względami gospodarczymi; żąda się od nich wykazania się posiadaniem zatwierdzonej lokalizacji na budowę kolei linowej itd. itd.

Dopiero wówczas, kiedy czynnik urzędowe zezwala, a Rada Ochrony Przyrody pobogosławi, Pracownia w Zakopanem zawiera z klientem umowę i przystępuje do sporządzania dokumentacji.

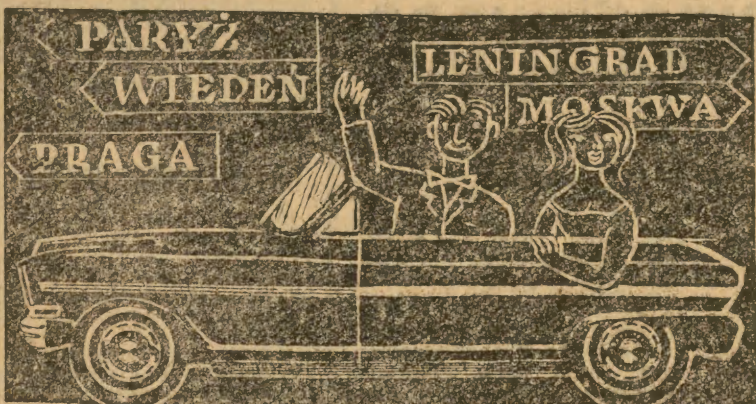
„Czego Panowie z cytowanego Biura nie robią — zżyma się pan J. Mieroszewski z cytowanej „Kultury”. Rzeczywiście. Na zlecenie Min. Komunikacji, bądź GKKFIT Panowie z zako-

pińskiego Biura opracowali m. in. dokumentację turystycznych wyciągów linowych na Małą Kopę w Karpaczu i na Srenicę, wyciągi narciarskie w Kotłach Gasińskich i na Krokiew, zaprojektowali nowe, udane wagoniki na Kasprowy Wierch. Na zlecenie CEZAP — sporządzili projekt przesuwnej wagonowej dla CSRS, a obecnie trudzą się nad dokumentacją techniczną 2 ciężkich kolei linowych dla Indii. Nie lada osiągnięciem zakopiańskiej Pracowni jest projekt towarowej kolei linowej o długości 10 km dla jednej z nowych cementowni polskich w budowie.

„Jedziemy, więc jesteśmy” — mogłoby powiedzieć kolejkę p. J. Mieroszewskiemu, który twierdzi, że zaprojektowany przez Biuro transport linowy nigdy nie zostanie zrealizowany. Dlaczego? — stawia pytanie Londyńczyk i sam na nie odpowiada: „Ponieważ fikcja nie przynosi żadnego zysku”.

Ejże! Czyżby emigracyjna „Kultura” nie płaciła p. J. Mieroszewskiemu za wymyślanie i opisywanie „ponurych tragedii”, które nigdy się nie zdarzyły? MAREK ROŻYCKI

Cheesz zwiedzić obcy kraj?



GRAJ w »LAJKONIKA«

Główna wygrana 500.000 złotych!

Kolejne losowanie odbędzie się w niedzielę dnia 16 lutego 1964 r., o godz. 11.30, na sztucznym lodowisku „Olsza”.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKA FIZYCZNEGO (mężczyznę), zatrudni Krakowskie Wydawnictwo Prasowe. — Zgłoszenia osobiste: Kraków, ul. Wiślna 2 — Wydział Administracji, pokój nr 30.

Praca

POMOC domowa umiająca gotować — przyjmuje — Aleja Krasińskiego 6/8

PRZYJMĘ pomoc domową do dziecka, Kraków, ul. Obopólna 6/II m. 11, tel. 378-85.

PRZYJMĘ pracę na maszynie overlock i obrabianie dziurki maszynowo. Oferty 45235 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POMOC domowa przyjmie. Warunki bardzo dobre. Kraków, Wróblewskiego 4 m. 14, telefon 307-28.

POTRZEBNA pomoc domowa. Wiadomość: sklep galanterijny Meiselsa 7, od godz. 8 do 19.

ZATRUDNIĘ w warsztacie rzemieślniczym, tokarza mechanika. Najchętniej solidnego emeryta. Oferty 45397 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nauka

UDZIELĘ lekcji z matematyki i łaciny. Przychodź do domu. Oferty nr 45359 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KROJU, szycia ucze nową metodą. — Kraków, Garbarska 5 m. 5.

BUDYNKU

nadającego się na kolonie letnie

dla 120 dzieci, położonego na terenie powiatów południowych woj. krakowskiego, poszukuje Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Południe”, w Krakowie, ul. Głowackiego 4, tel. 301-20, wewn. 15.

EMERYTKĘ lub niepracującą, chętnie zamieszkałą, przyjmie do prowadzenia gospodarstwa domowego starszej osobie. Oferty 45231 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LEKARZ przyjmie pomoc domową. Warunki dobre. Nowa Huta, Centrum B, bl. 2 m. 64, tel. 415-73.

POTRZEBNA dochodząca — młodszą, 3 razy w tygodniu. Referencje wymagane. Kraków, ul. Wybickiego 1 m. 16.

POMOC domowa dochodząca poszukiwana do małej rodziny. Wawel 9c m. 26.

PRZYJMĘ osobę umiającą szyc. — Oferty 45263 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PILNIE poszukuje ogrodnika (wówczas lub starszego kawalera) do prowadzenia 13 ha gospodarstwa i ogrodnictwa. — Oferty 45335 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POTRZEBNA pomoc domowa. — Kraków, Smoleńsk 46/2, kl. II.

STUDENTKA udzieli korepetycji lub pomoże w gospodarstwie domowym. Oferty 45294 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KURSY

KWALIFIKACYJNE dla murarzy, malarzy, stolarzy

rozpoczyna w lutym

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO, Kraków, ul. Dietla 38, tel. 210-76.

Matrymonialne

ROZWIEDZIONY, lat 43, ekonomista, kulturalny, poważny, pozna Panią kochającą, pełną, tężącą — domatorkę. Cel matrymonialny. — Fotooferty 43644 „Klub Prasy” Nowa Huta.

43-LETNIA panna, przystojna, z 11-letnią córeczką, posłubi Pana pragnącego cichego szczęścia rodzinnego. Oferty 45315 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNY, bezdzietny — lat 52, pracujący fizycznie, pozna Panią do lat 50, samotną, posiadającą mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty 45265 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAWALER lat 42, wykształcenie podstawowe, poszukujący mieszkanie, niezależny, pozna Panią o podobnych walorach. Cel matrymonialny. Oferty 45196 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FARMACEUTKA, lat 25, muzykalna, bez nałogów, skromna, pracująca, pozna w celu matrymonialnym, odpowiedniego Pana. Rozwiedzeni wykluczeni. Oferty 45200 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Kupno

MASZYNĘ do szycia, ręczną, używaną, stan dobry. Kupię. Oferty 45234 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZBIOR znaczków pocztowych kupię. — Oferty 45218 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TELEWIZOR 21 cali — świecznik brązowy kupię okazynię. Telefon 204-77.

MOTOCYKL używany — „Junk”, MZ 250, „Jawa” 250 lub 350 na szesnastkach, w cenie 11.000 zł. kupię. Oferty 45267 „Prasa” Kraków, ul. Wiślna 2.

TALONY subskrypcyjne na Wielką Encyklopedię Powszechną i Atlas Świata kupię. Oferty 45293 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

APARAT fotograficzny „Praktica” lub „Praktina” (obiektyw „Tessar”) okazynię kupię. Podać cenę. Oferty 45300 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SILNIK „Skoda 1200” do remontu kupię. — Podać przebieg i cenę. Oferty 45393 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„WARTBURG” lub „Dauphine” fabrycznie nowy, kupię. Oferty 45394 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOPERTY reklamowe z płyt muzycznych kupię. Oferty telefoniczne Kraków, 201-49.

MAGNETOFON czeski „Sonet Duo” marki „Tessla” — kupię. Oferty 45380 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaz

FORTEPIAN krótki — „Forster” sprzedam. Telefon: 325-79.

„SYRENA 102”, po 24.000 km — sprzedam. Kraków, Limanowskiego 13, od godz. 14 do 18.

WAPNO palone dostarcza Wapiennik, Kraków, Pijarska 5 m. 8.

KOCURKI sylamskie, rasowe, sprzedam amatorom. Podgórze, Limanowskiego 26 m. 9.

FORTEPIAN „Blüthner”, bardzo dobry stan, sprzedam. Katowice, Kochanowskiego 16 m. 9, tel. 327-24.

KOLDRY, beciki niemieckie, materace, otomany, stery wykonane pracownia Kraków, Floriańska 26.

MASZYNĘ dziewiarską „Imperial” sprzedam. — Tel. 596-15.

WOZEK dziecięcy, głęboki, z materacem, tanio sprzedam. Kraków, Kochanowskiego 15 m. 5.

AKORDEON nowy „Ronald Standard” sprzedam. Emili Plater 6/II.

TELEWIZOR — marki „Klejnol”, nowy, sprzedam. Oferty 45292 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„FIAT 600” sprzedam. — Kraków, tel. 567-14.

Lokale

DWUPOKOJOWE mieszkanie, komfortowe, Czerwice k. Bielska, zamienię na podobne Nowa Huta. Warunki korzystne. Oferty 45318 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3 POKOJE, komfort, samodzielne, słoneczne — II p., okolica AGH zamienię na 2 pokoje równorzędne, najchętniej superkomfort. — Oferty 45360 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNY, 56 lat, rzemieślnik, pracujący, bez nałogów, poszukuje mieszkania w Krakowie — przy małej rodzinie. — Oferty 45249 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ z kuchnią, łazienką, gaz, 5 m. Miasło oraz pokój z używalnością kuchni i łazienki, ul. Szymanowskiego — zamienię na komfortowe 2 pokoje kuchnia. Oferty 45293 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 POKOJE z kuchnią, pełnokomfortowe, o małej powierzchni użytkowej, wysoki parter, okolica Alei Krasińskiego — zamienię na większe 2 pokoje z kuchnią, najchętniej superkomfortowe. — Oferty 45235 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OLSZA II: 2 pokoje z kuchnią, I p., superkomfort, zamienię na 1 pokój z kuchnią, komfort, w dzielnicy Kleparz. Oferty 45223 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POJEDYŃKĘ, 20 m², I p., w Dębniakach, zamienię na pokój z kuchnią. — Oferty 45200 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ z kuchnią, półkomfort, w ok. ul. Bożego Ciała oraz dużą połączoną z kuchnią na 2 pokoje z kuchnią. Oferty 45245 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃ 4 pokoje kuchnię, superkomfort — na dwa pokoje i pokój kuchnię. Kraków, Al. Dąbrowskiego 25 m. 15.

ZAMIEŃ 2 pokoje — przy placu Centralnym — na mieszkanie większe, może być spółdzielcze. — Oferty 43840 „Klub Prasy” Nowa Huta.

DWA piękne, duże pokoje, kuchnia z nyzą i balkonem, komfortowe — w dzielnicy Zwierzyniec — zamienię na dwa oddzielne mieszkania po pokoju z kuchnią, równorzędne. Oferty 45243 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ (centrum) — zamienię na 2 pokoje, kuchnię, komfort. Oferty 45220 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOMFORTOWY pokój, kuchnia, słoneczny, I p., przy ul. Karmelickiej — zamienię na dwa pokoje. Oferty 45206 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LADNA pojedynkę — w domu wolnym od kwaterek, zamienię na mieszkanie większe. Warunki bardzo korzystne. Oferty 45195 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA pokoje z kuchnią, 44 m², koło Dworca Głównego, zamienię na 3 pokoje z kuchnią, względnie 2 pokoje z kuchnią, oddzielnym wejściem. Oferty 45236 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTAPIĘ pokój na 3 lata. Czynsz z góry. Nowa Huta, Os. Hutnicze 6/II.2.

SUPERKOMFORTOWY pokój, niekierujący używalność kuchni, z przy należnościami, II p., w nowym budownictwie — okolica ul. 18 Syczeń, zamienię na 2 lub 1 pokój, kuchnię, może być komfortowe. Warunki do omówienia. Oferty 45215 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃ 2 pokoje (z gazem), I piętro, dzielnica Zwierzyniec, na pokój z kuchnią, obojętne w jakiej dzielnicy. Oferty 45197 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POZNAN centrum! Pokój 20 m², z kuchnią — zamienię na podobne lub garsonierę w Krakowie. Oferty 45205 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ na mieszkanie uczennicę, w zamian za małą pomoc domową. — Oferty 45227 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 MĘŻCZYZN pracujących poszukuje samotnego pokoju w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 45230 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty 45272 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ na mieszkanie studentkę, z częściowym utrzymaniem oraz studenta. Smoleńsk 21 m. 5.

DUŻE dwa pokoje, kuchnia, półkomfort, zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Oferty 45303 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ pilnie pokój z centralnym ogrzewaniem dla dwóch studentek. Oferty 45311 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ pojedynkę w domu wolnym od kwaterek. Tel. 232-97.

PRACUJĄCY, lat 30, inżynier, poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty 45264 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ skromnego pokoiku dla emerytki — (może być suterena). — Oferty 45289 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ komfortowy — z przynależnościami — zamienię na mniejszy. — Oferty 45275 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODA pracująca pani szuka poszukuje mieszkania przy starszej pani, względnie przy rodzinie. Zapłaci czynsz, względnie pomoże w domu. Oferty 45274 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 2 pokojowe, komfortowe, zamienię na pokój z kuchnią i garsonierę lub dwie garsoniery. Oferty 45327 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOBIETA (lat 35), pracująca, 2 czteroletnim chłopczykiem, poszukuje wspólnego mieszkania. — Warunki korzystne. Oferty 45278 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ pana na mieszkanie. — Oferty 45322 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA pokoje oddzielne, używalność przynależności — zamienię na mieszkanie dwupokojowe, samodzielne, względnie z używalnością przynależności. Oferty 45268 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNEMU, starszemu panu, najchętniej wojskowemu, oddam pokój z centralnym ogrzewaniem, w centrum, w zamian za pokój z kuchnią, komfort. — Oferty 45290 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ z kuchnią, komfort, zamienię na równorzędne dwa pokoje. — Oferty 45328 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ mieszkania, pokój z kuchnią, w domu wolnym od kwaterek, w Krakowie. Oferty 45291 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TRZY pokoje z kuchnią, komfort, dzielnica 18 Syczeń, zamienię na 2 pokoje z kuchnią, komfort, pokój z kuchnią lub garsonierę. Oferty 45298 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

KRAKÓW! Połowe willi dwurodzinnej, superkomfortowej, nie wykończonych, sprzedam. — Oferty 45191 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

CZAJKA Józefa, Kraków, Żółkiewskiego 18/12, zgubiła legitymację członkowską PSS.

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW »OCHRONA MIENIA« W KRAKOWIE, UL. 1 MAJA 6 przyjmuje pod dozór

obiekty państwowe, spółdzielcze i prywatne na terenie województwa krakowskiego.

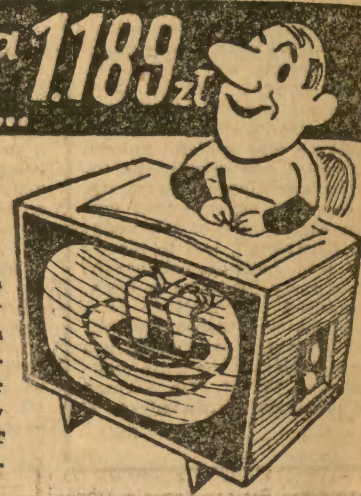
Informacji udzielają Oddziały Terenowe:

KRAKÓW Wschód — ul. Westerplatte 18 — tel. nr 560-55,
KRAKÓW Zachód — ul. Miodowa 37,
KRAKÓW Teren — ul. 1 Maja 6 — tel. nr 223-51,
BOCHNIA — ul. Biała 12 — tel. nr 538,
CHRZANÓW — ul. Karola Marksa 20 — tel. nr 907,
NOWY SĄCZ — ul. Lwowska 8 — tel. nr 520,
OLKUSZ — ul. 1 Maja 91 — tel. nr 271,
OŚWIĘCIM — ul. Leona Laska 8 — tel. nr 23-99,
TARNÓW — ul. Żydowska 19 — tel. nr 924,
WADOWICE — ul. Kościelna 1 — tel. nr 235,
ZAKOPANE — ul. Krupówki 63 — tel. nr 33-65,
ŻYWIEC — ul. Sienkiewicza 34 — tel. nr 824.

Uwaga inwalidzi i renciści!

Spółdzielnia zatrudni natychmiast strażników, Zgłoszenia przyjmują Oddziały Terenowe, adresy jak wyżej

TYLKO za 1189 zł
możesz i ty
MIEĆ TELEWIZOR...



Tyle bowiem wynosi i wpłata i koszty manipulacyjne przy sprzedaży ratowej telewizora „SZMARAGD” — pozostała kwota na spłaty do 24 rat. Telewizor „SZMARAGD” do nabycia w specjalistycznych sklepach ZURT na terenie Krakowa i województwa.

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW METALOWYCH »ELMET« w Krakowie

zawiadamia Instytucje Przedsiębiorstwa Mieszkańców Miast i Wsi

NARZĘDZIA, ARTYKUŁY WODNO-KANALIZACYJNE, SPRZĘT SPAWALNICZY, ARTYKUŁY SCIERNIE można już w szerokim asortymencie, w ilościach detalicznych zakupić w mieście — siedzibie instytucji, względnie w miejscu zamieszkania.

Sieć Domów Technicznych objęła swym zasięgiem prawie wszystkie miasta powiatowe.

ADRESY DOMÓW TECHNICZNYCH:

Dom Techniczny PSS — Andrychów, Rynek 35
Dom Techniczny PSS — Brzesko, pl. Gen. Świerczewskiego 14
Dom Techniczny MHD — Bochnia, ul. H. Sawickiej 1
Dom Techniczny MHD — Chrzanów, ul. Krakowska 12 b,
Dom Techniczny MHD — Jaworzno, pl. św. Jana 5
Dom Techniczny MHD — Kraków, ul. Stradom 25 („Wod.-Kan.”)
Dom Techniczny MHD — Kraków, ul. Stradom 2 („Narzędzia”)
Dom Techniczny MHD — Kraków-N. Huta, ul. Zeromskiego 20
Dom Techniczny PSS — Myślenice, ul. Kościuszki 8
Dom Techniczny PSS — Nowy Sącz, Rynek 9
Dom Techniczny PSS — Nowy Targ, ul. Szkolna 1
Dom Techniczny MHD — Olkusz, ul. Krakowska 2
Dom Techniczny MHD — Oświęcim, ul. Piastowska 3
Dom Techniczny PSS — Tarnów, ul. Lwowska bl. III/6
Dom Techniczny PSS — Żywiec, ul. Marchlewskiego 21
Dom Techniczny MHD — Zakopane, 1 Maja bl. 1
Dom Techniczny PZGS — Miechów, Rynek 1
Dom Techniczny PZGS — Limanowa, Rynek 26
Dom Techniczny PZGS — Sucha, Mickiewicza
Dom Techniczny PZGS — Dąbrowa Tarnowska, ul. Kościuszki
Dom Techniczny PSS — Wolbrom, Rynek 2.

KUPUJECIE POTRZEBNE MATERIAŁY w miejscowych Domach Technicznych — oszczędność czasu i kosztów

LOKALI

NA MAGAZYN i punkty rozdzielcze pracy chałupniczej poszukuje pilnie w dzielnicy Zwierzyniec

Spółdzielnia Pracy Usług Administracyjnych i Różnych — KRAKÓW, ul. KRUPNICZA 32.

Idąc ulicami Krakowa

Inkasent
- wielka niewiadoma

Tylko przez krótki czas przychodził inkasent do domu wieczorem. Potem go przemieszczono, a może sam zrezygnował, doś, że następni zaczęli liczyć i gazomierze sprawdzać w różnych dniach miesiąca i o różnych porach dnia. Komuś, u kogo w mieszkaniu pozostało w ciągu całego dnia jakieś „żywa dusza” nie sprawa to wielkiej różnicy, u innych, gdzie wszyscy pracują jest to kłopotliwe. Bo w rezultacie rachunki płaci się od przypadku do przypadku zależnie od tego, kiedy inkasent zastanie kogoś w domu...

Tyle Czytelnik. A nasz komentarz: że uwaga słuszna. I, że choć już na ten temat kiedyś się mówiło, sytuacja nie ulega zmianie. Czy Zakład Energetyczny nie może temu jakoś zaradzić?

(mar)

Wyniki półroczna
lepsze w szkołach podstawowych
gorsze w liceach

Uczniowie szkół podstawowych i średnich „przeskoczyli” już przez pierwsze półroczne, inspektoraty oświaty poszczególnych dzielnic podsumowują wyniki dotychczasowej nauki.

W dzielnicy Grzegórzki poinformowano nas:

W bież. roku uczniowie szkół podstawowych spisali się lepiej niż w analogicznym okresie ub. roku. Spośród 9108 klasyfikowanych — 7768 uczennice i uc-

niów rozpoczęło drugie półroczne bez not niedostatecznych. „Dwójkowicze” stanowili więc 15 proc. ogółu, gdy w ub. roku było ich 20 proc. Gorsze wyniki zanotowano w I Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Grzegorzkiej, gdzie uczennice i uczniowie bez not niedostatecznych stanowili tylko 51 proc. Wśród „dwójkowiczów” przeważają uczniowie, którzy „złapali” tylko po jednej dwójce, ale równocześnie 160 uczniów otrzymało aż po cztery noty niedostateczne. — Trzeba więc liczyć się z tym, że ok. 100 spośród nich zakwalifikuje się do pozostania w tej samej klasie.

W szkołach Starego Miasta sytuacja podobna jak w Grzegórkach. 15,5 proc. uczniów szkół podstawowych „oberwało” po jednej lub więcej dwójek. W VI Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Bohaterów Stalingradu — 54,4 proc. uczniów rozpoczęło drugie półroczne z czystą hipoteką, najwięcej not niedostatecznych przypadło w udziale uczniom klas ósmych; najlepsze wyniki uzyskali przyszli maturzyści — uczniowie klas jedenastych. (I)

Służba zdrowia czeka

Zarz. Woj. Oddz. PCK w Krakowie zawiadamia, że trwają przyjęcia do zasadniczych szkół medycznych asystentów pielęgniarstwa PCK. Warunki przyjęcia do 2-letniej szkoły w Rabce i Zakopanem są następujące: ukończenie 16 roku życia i 7-letniej szkoły podstawowej. Podania przyjmują i udzielają informacji o tej szkole: w Rabce, ul. 1 Maja 69, tel. 11-56, w Zakopanem: ul. Kościuszki 18 b, tel. 26-19 oraz Woj. Oddz. PCK w Krakowie, ul. Świerczewskiego 19, tel. 590-79.

Państw. Szkoła Laborantów Medycznych w Krakowie, ul. Kołetek 12 posiada dwa kierunki szkolenia: analityczny, elektrobiologiczny. Warunkiem przyjęcia jest świadectwo dojrzałości szkoły ogólnokształcącej, wiek 18 — 30 lat, pozytywny wynik egzaminu wstępnego pisemnego i ustnego na działy analityczny z chemii, na elektrobiologię z fizyki. Przy Szkole znajduje się internat dla słuchaczy. 50 proc. uczniów otrzymuje stypendium żywnościowe. Termin składania podań do 15 czerwca br. Egzamin konkursowy 29, 30 czerwca i 1 lipca. Blizsze informacje w sekretariacie Szkoły.

Jednym zdaniem

PO DŁUGOTRWALYM generalnym remoncie „Wielkopola” — bar przy ul. Wielopole — całkowicie zmienił swój wygląd dzięki zwiększeniu sali przez likwidację biura i rozbórkę ścianki działowej.

NA SCENIE Teatru Romantyczności wchodzi 21 bm. polska prapremiera sztuki znanego czeskiego pisarza Pavla Kohouta „W 80 dni dookoła świata” wg. Verne’a; sztuka ma charakter komedii wzbogaconej muzyką i tańcami.

W BURSE szkolnictwa zawodowego przy Al. Puzoskiej otwarto wystawę najlepszych prac uczniów Liceum Sztuk Plastycznych, na której pokazano ok. 250 eksponatów z zakresu malarstwa, grafiki, rzeźby, literatury; wystawę, zorganizowaną z okazji XX-lecia Polski Ludowej, zwiedzają uczniowie szkół średnich, którzy przy okazji są słuchaczami prelekcji na temat sztuki.

„Kompozycja” Kandinsky’ego.



W niedzielę, w Pałacu Sztuki zostanie otwarta wystawa „Dla dzieci polskich” zorganizowana staraniem TPSP, Krakowskiego Oddz. Stow. Historyków Sztuki i Muzeum w Gdańsku. Wystawa składa się z 27 prac współczesnych artystów francuskich, którzy z inicjatyw francuskiego Stowarzyszenia Obrony Granic na Odrze i Nysie ofiarowali swoje dzieła dla jednej ze szkół 1000-lecia we Wrocławiu. — Wśród ofiarodawców znajdują się tak znani i znakomici artyści jak: Chagall, Kandinsky, Klee. Jeden z obrazów niedawno zmarłego Braque’a ma dedykację w języku francuskim „Dla dzieci polskich”. Kolekcja ta nigdzie dotąd nie pokazywana, a znajdująca się na razie w Muzeum w Gdańsku, została uzupełniona 5 obrazami, stanowiącymi własność Muzeum. Są to prace: Cezanne’a, Kandinsky’ego, Klee, Marca, Picassa. Jako ciekawostkę warto dodać, że Kandinsky miał w krakowskim Pałacu Sztuki swoją indywidualną wystawę. Działo się to w 1905 r., jeszcze zanim Kandinsky namalował swój pierwszy obraz abstrakcyjny.

Jednocześnie w pozostałych salach Pałacu obejrzymy wystawę prac dwóch znanych grafików krakowskich: T. Jackowskiego i A. Pietscha — wielokrotnych laureatów najlepszych grafik miesiąca oraz projekty scenografii M. Stanczyka z Warszawy. Na zdjęciu: „Kompozycja” Kandinsky’ego.

Rozmowa przy pół-czarnej

Teleturnieje w telewizji

— Zna Pana przynajmniej pół Polski, a już na pewno kilka milionów kobiet, które podobno darzą Pana specjalną sympatią za wdzięk w prowadzeniu tak trudnej, lecz jakże popularnej dyskusyjny TV — teleturniejów. Ile już audycji ma Pan na swym koncie

— Szacunkowo 250 do 300.

— Które teleturnieje najbardziej Panu odpowiadają?

— „Wielka Gra” i „20 pytań”.

— A propos „20 pytań”. Wydaje nam się, że jest to teleturniej najtrudniejszy do prowadzenia i wymaga specjalnego przygotowania.

— I rzeczywiście. Stąd nasz stały autor pytań p. Juliusz Owidziak przygotowuje dla mnie dokładnie opracowane wszystkie hasła. Przed rozpoczęciem emisji jeszcze sobie je przypominam, a potem już w

czasie samego turnieju często sięgam do tych materiałów.

— Niewątpliwie miał Pan podczas teleturniejów jakąś chwilę bardzo, bardzo przyjemną i bardzo nieprzyjemną, kiedy?

— Najprzyjemniejszy moment — gratulacje, które składałem pierwszym zwycięzcom „Wielkiej Gry”. Moment bardzo nieprzyjemny — pierwszy mój teleturniej. Był to rok 1958. Sparaliżowany ze strachu i skrępowany niezbyt udanym scenariuszem, czułem się naprawdę bardzo głupio...

— Nas krakowianin interesuje, czy w związku z jubileuszem 600-lecia UJ pomyślał Pan o jakiejś imprezie teleturniejowej?

— Oczywiście. W przyszłym tygodniu przyjeżdżam do Krakowa, celem omówienia z KU ZMS przy UJ wielkiego turnieju. Sprawa nie jest jeszcze sfinalizowana, ale liczy-

my się z możliwością nadania tej audycji w maju br.

— Proszę nam zdradzić, czy to trudno wymyślić teleturniej?

— Nawet bardzo, ponieważ wszystko, co było już do wymyślenia i zaadaptowania, zostało wymyślone i zaadaptowane.

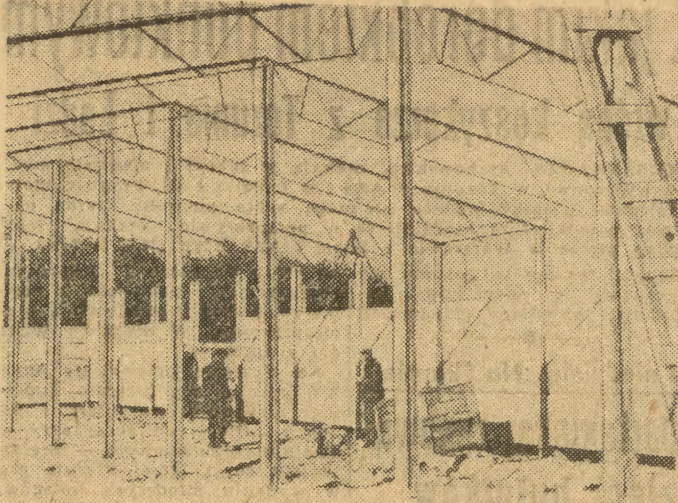
— Dlaczego, według Pana, tak mało kobiet bierze udział w teleturniejach?

— Wydaje mi się, że przyczyn są dwie. Primo: mają mniej czasu na kulturowanie pozawzrostkowych zamiłowań, secundo — być może słabsza odporność psychiczna.

— Dziękujemy i do zobaczenia...

(D. Paw.)

P.S. Wydaje nam się, że to niepotrzebne, ale na wszelki wypadek informujemy nie-telewidzów, że rozmawialiśmy z red. RYSZARDEM SERAFINOWICZEM, prowadzącym TV.



Montaż „sumika” jako zamkniętego obiektu.

O konieczności maksymalnego oszczędzania drewna budowlanego nie trzeba nikogo przekonywać. Zużycie jego jest w Polsce niewspółmiernie duże w stosunku do możliwości wzrostu nowego drzewostanu. W tej sytuacji już od wielu lat szukano sposobów zagospodarowania placów budowy tymczasowymi, a niezbędnymi obiektami, z których drewno mogłoby być całkowicie wyeliminowane.

Na doskonały pomysł racjonalizatorski w tej dziedzinie wpadł kierownik biura projektowego Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowy

Elektrowni i Przemysłu inż. Zbigniew Hajduk. Współ z dr inż. Tadeuszem Kantarkiem opracował projekt prefabrykowanego zaplecza typu „Sumik”. Projekt z miejsca zyskał popularność i rozpowszechniany jest na budowach nie tylko macierzystego przedsiębiorstwa, ale także innych bratnich przedsiębiorstw współpracujących z KPBEIP.

Nazwa „Sumik” pochodzi stąd, że między lekkie prefabrykowane słupy żelbetowe, wsuwa się poziome żelbetowe deski. Do tego dochodzą jeszcze wiązarki stalowe (skonstruowane z odpadowych prętów ze stali zbrojeniowej) zamontowane na słupach, oraz dach z płyt falistych azbestowo-cementowych.

W bieżącym roku powstanie na różnych budowach 150 tego typu zastępczych obiektów. Jest to najtańsze rozwiązanie budowy takiego obiektu, jakie można w ogóle zastosować. Koszt 1 m kw. powierzchni wynosi od 352 zł dla wiaty nie ocieplonej, do 682 zł dla ocieplonej, czyli o ok. 150 zł taniej na 1 m kw. od najbliższego innego rozwiązania. (cz)

Dlaczego...

...nie naprawia się połamanych barierek na skrzyżowaniach ulic? Jedną z najbardziej zniszczonych znajduje się w zbiegu ul. Grodzkiej i pl. Wiosny Ludów. (ol)

G-15

Zamiast sprawozdania
lament nad stratą czasu

Na dzień 13 bm., godz. 11-ta w Sali Kupieckiej Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, zapowiadana została ogólnopolska konferencja w sprawie produkcji mebli. Temat bardzo ciekawy. Niestety, punktualnie o godz. 11 w Sali Kupieckiej stawili się tylko dziennikarze. Organizatorów i uczestników nie było ani śladu. Z kilkunastominutowym opóźnieniem przyszło kilku uczestników narady, których można było położyć na palcach jednej reki. Po półgodzinnym czekaniu nie mogliśmy się nawet dowiedzieć, kto jest organizatorem narady meblarskiej. Jedni twierdzili, iż poznański, drudzy, że krakowski ośrodek meblarski.

O godz. 11.30 usłyszeliśmy, że po dalszych uczestników konferencji zostanie wysłany samochód na dworzec kolejowy, przy czym w dalszym ciągu organizator konferencji się nie ujawnił. Tak więc nie chcąc narazić się na dalszą stratę czasu, opuściliśmy salę konferencyjną mając pod adresem przedstawicieli meblarstwa tę dużą pretensję, że przecież o godz. 11-tej mogli oni nawet za pomocą wywieszki na drzwiach sali, po-

wiadomić, iż termin rozpoczęcia narady zostanie przesunięty o godzinę czy nawet więcej, z uwagi na trudności dojazdowe, snieg itp. Organizatorów zaś — uważamy — obowiązuje bezwzględnie punktualność. Jeśli więc są nawet trudności z dojazdem, trzeba je przewidzieć i po prostu wcześniej wwrzucić na konferencję, która się urządzi. (bp)

Radio

NA FALI 249 M czyli 1205 KC
PIĄTEK

Godz. 17.00: „Piękne głosy”. 17.25: Aud. oświatowa. 17.45: Dziennik krak. 17.55: Zespoły rozrywkowe i piosenkarze. — 18.20: Fel. literacki. 18.30: W rytmie sport. 18.45: „W dewizowym kręgu”. 19.05: Muzyka i aktualności. 19.50: Koncert symfon. 20.05: Dyskusja literacka. 21.10: Z kraju i ze świata. 21.37: Wiadomości sport. 21.40: Do tańca. 22.05: „Wiatr” słuch. wg sztuki Ugo Bettelgo. 23.17: Studio Piosenki. 23.30: Melodie.

SOBOTA

Dzienniki radiowe: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 16.50, 17.45, 19.00, 21.00, 23.50.

Godz. 6.10: Wiejski Tygodnik Dźwiękowy. 6.50: Gimnastyka. 8.35: Reporter ekonom. donosi. 9.00: Koncert dnia. 9.50: Publicystyka międzynarodowa. 10.00: „Spiewamy pieśni i piosenki”. 10.40: „Jedynak” o pow. Wł. Wadasa. 11.00: Utwory Mozarta. 11.30: Melodie tropiku. 11.40: Ekonom. problem tygodnia. 12.15: Muzyka ludowa. 12.35: „Szkice z podróży”. A. Szczepińskiego. 13.00—13.45: Przerwa dla Krakowa. 14.00: Koncert zyczeń. 14.30: Z notatnika reportera. 14.45: „Błkitna sztafeta”. 15.00: Crk. Smętkowa. 15.30: Dla dzieci słuchowisko. 17.15: Aud. regionalna. 17.45: Dziennik krak. 17.55: „Psychologia — nauka nieznaną”. 18.05: Polscy piosenkarze. 18.35: Na krak. ryn-

Dziś
w Politechnice

Dziś rano w Politechnice Krakowskiej odbyło się uroczyste wręczenie nagród ministra szkolnictwa wyższego, przyznanych pracownikom nauki w grudniu ub. roku za osiągnięcia naukowe, pracę dydaktyczną i organizację procesu nauczania oraz za autorstwo wyróżniających się podręczników.

Nagrodę indywidualną I stopnia przyznano rektorowi Politechniki prof. dr inż. B. Kopycińskiemu, nagrody indywidualne II stopnia profesorom R. Ciesielskiemu, Wł. Borusiewiczowi, St. Chrzanowskiemu, H. Sokalskiemu, St. Szerszeniowi, M. Halabrennerowi i J. Zurawskiemu.

Nagrody II stopnia zespołowe przyznano prof. J. Walczakowi i doc. K. Piszczkowi, oraz zespołowi: prof. M. Zyczkowski i dr inż. W. Krzyś.

Obrazy M. Konarskiego
na wystawie w Paryżu

W Galerii Raymon Duncan, przy ul. Sekwańskiej w Paryżu eksponuje swoje prace polski artysta malarz z Krzeszowic — Marian Konarski. Ekspozycja nosi tytuł: malarstwo intropresjonistyczne. M. Konarski był uczniem Stanisława Szukalskiego, studia ukończył w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych.

▲ Z dniem 15 lutego MPK przenosi przystanki autobusów nr 112 i 212 z placu u wylotu ul. Zamkowej na ul. Powroźniczą dla linii 112 i do Rynku Dębnickiego dla linii 212. Ustytuowanie przystanku przy ul. Powroźniczej jest tymczasowe do czasu przygotowania placu u zbiegu ul. Madalińskiego i Konopnickiej.

Chuligani
w areszcie

Dwóch pijanych biesiadników w barze „Rekawka” wszczęło awanturę, w wyniku której położyli szczyby w oknach, a następnie zostali znieważeni goście lokalu. Sprawcy chuligańskiego zajścia — bracia 39-letni Marian i 37-letni Eugeniusz Szczygłowski, zamieszkałi w Krakowie przy ul. Janowa Wola 2 — zostali aresztowani.

Do podobnej awantury chuligańskiej doszło na stacji kolejowej w Trzebinii. 32-letni Marian Kucik z Medkowia, będący w stanie nietrzeźwym, wybił szybę w parowozie oraz pobił maszynistę. Kucik został aresztowany na podstawie postanowienia prokuratury w Chrzanowie. (z)

ku. 18.50: Fel. M. Jorsta. 19.05: Muzyka i aktualności. 19.30: „Matysiakowie”. 20.00: Koncert popularny. 20.30: „Zegnaj Robinsonie!” słuch. wg opow. A. Grina. 21.27: Kronika sport. 21.40: 15-tka Radiowa. 22.00: „Trzy po trzy 62”. 23.00: Muzyka tan.

Telewizja

PIĄTEK

Godz. 16.50 „Aktualności”, 17. Dziennik, 17.05 Dla dzieci, — 17.40 Progr. public. „Kryptogram A-C”, 18. „Wielokropek”, 18.20 Wszelchnia TV „Pod znakiem uniwersytetów”, 18.50 Film k/metr., 19.20 Public. młodzież., 19.50 Dobranoc, 20. Dziennik, 20.35 „Cyrano de Bergerac” — komedia E. Rostanda, transm. z Teatru Nowego w Łodzi. W przerwie dziennik.

SOBOTA

Godz. 9.30 „Krepujące alibi” — film ang., 10.35 Progr. dla nauczycieli, 10.55 Zoologia (kl. VD „Cady kopalne”, 11.25—16.20 Przerwa, 16.20 „Wujcio Adaś i Kajtuś”, 16.45 „Aktualności”, 17. Dziennik, 17.05 Dla dzieci: „1000 lat w ciągu roku” (Kraków), 17.50 Program tygodnia, 18.15 Wszelchnia TV: „Po 45 latach” — progr. hist.-dokument., 18.45 „Na zachód od Bostonu” — film z serii „Dyblansiem przez prerie”, 19.35 „Wieczorne rozmowy”, 19.50 Dobranoc, 20. Dziennik, 20.20 „Klasy”, 21. „Krepujące alibi” — film, 22. Dziennik, 22.10 Kabaret Starszych Panów.

Krótko — aktualnie

MEDIOLAN. W meczu piłkarskim o Puchar Europy AC Milan (czerwona Pucharu) wygrał z Realem 2:0, lecz do półfinału zakwalifikowali się piłkarze Realu, którzy pierwszy mecz wygrali 4:1.

GDANSK. W drugim dniu tenisowych mistrzostw Polski w hali m. in. krakowianin Faruzel (Olsza) przegrał ze Szczukiem (Warszawianka) 6:4, 3:6, 6:8.

SPINDLEROWY MŁYN. W drugim dniu Uniwersady Studenckiej Polka — Budna zajęła trzecie miejsce w biegu na 5 km. Zwyciężyła Lemnie (ZSRR) przed Stojewą (Bulgaria). Bieg mężczyzn na 15 km wygrał Woroncziszkin (ZSRR), a najlepszy z Polaków — Zelek zajął 11 miejsce. Słalom specjalny mężczyzn zakończył się zwycięstwem Wagnierberga (NRF). Z naszych reprezentantów najlepszy był Woyna-Orlewicz, który uplasował się na 7 miejscu.

KARPACZ. W zawodach saneczkowych o Puchar Śnieżki zwyciężyła Flontowa przed Suszczewską, w konkurencji mężczyzn Zukoński przed Fenderem, a w konkurencji dwójek Fender i Pawelkiewicz.

OSLO. W meczu hokejowym Norwegia pokonała Japonię 13:2.

Z jakim dorobkiem punktowym

wrócą koszykarze z Torunia i Łodzi

KOSZYKARZY krakowskich czekają w sobotę i niedzielę mecze wyjazdowe w Toruniu z AZS i w Łodzi z ŁKS. Pragnąc zdominować „Śląsk” wiślanie nie mogą sobie pozwolić teraz na luksus porażki, tym bardziej, że w perspektywie czekają ich trudne mecze w Warszawie z Legią i AZS AWF (29 i 30 bm.).

Sobotni występ w Toruniu nie zalicza się do „spacerków”. Pamiętamy, że wiślanie przegrywali

W niedzielę „Na Skarpie”

Spartakiada zimowa dzieci hutników

KOMITET organizacyjny Spartakiady Huty im. Lenina urządza w nadchodzącą niedzielę zawody sportowe dla dzieci hutników. W programie imprezy, która odbędzie się „Na Skarpie” w Nowej Hucie (o godz. 11), przewidziano biegi na 500 i 1000 m oraz jazdę na sankach. W następną niedzielę odbędzie się druga część Spartakiady, zawody żywiliarskie na lodowisku Szkoły Podstawowej nr 81 w Nowej Hucie. Po zakończeniu konkurencji żywiliarskich nastąpi uroczyste zakończenie zawodów połączone z wręczeniem nagród dla najlepszych uczestników w konkurencji indywidualnej i drużynowej.

od czasu do czasu z „Twardymi Piernikami” i na wieści z tego meczu czekać będziemy z niecierpliwością. W niedzielę Wisła gra z ŁKS.

Na szczęście „Wawelskie Smoki” spisują się ostatnio zupełnie poprawnie. Rutyniarz i jeden z najlepszych koszykarzy w ostatnim piętnastoletiu — Stefan Wójcik coraz lepiej kieruje grą w wydaniu młodszych kolegów, wśród których najmocniejsze punkty stanowią: Likszo, Langiewicz i Czernichowski.

Sparta to drużyna nieobliczalna in plus i in minus. Po jej sensacyjnym zwycięstwie nad Wybrzeżem należałoby spodziewać się „obniżenia lotów” w sobotnim meczu w Łodzi, ale kto wie czy już w niedzielę krakowianie nie spłatają figla akademikom? Oczywiście, życzymy podopiecznym trenera Jagiełły dwa zwycięstwa, ale i z jednego będziemy kontentni.

W pozostałych spotkaniach grają: w sobotę Wybrzeże — AZS AWF, Zawisza — Legia, Polonia — Śląsk i Start — Lech, a w niedzielę Zawisza — AZS AWF, Wybrzeże — Legia, Start — Śląsk i Polonia — Lech.

Z notatnika sportowca

AUTOMOBILKLUB Krakowski organizuje 16 bm. Samochodowy Rajd Zimowy na trasie Kraków — Wadowice — Skomielna — Myślenice — Kraków. Celem Rajdu jest umożliwienie zdobycia licencji amatorom-automobilistom. Zgłoszenia — Rynek Główny 17, I p.

WALNE zebranie Krakowskiego Okręgowego Związku Zapasniczego odbędzie się 15 bm. o godz. 16 w lokalu Związku przy ul. Baszowej 6.

Z TURNIEJU DRUŻYN DZIKICH

W pierwszym dniu finałów turnieju koszykówki drużyn dzikich, organizowanego przez „Tempo” i Koronę, uzyskano wyniki: Niedźwicy — Sobieski 39:50 (13:37), Old Stars — Czarni 39:19 (19:8).

Na ringu w Nowej Hucie

Hutnik — Gwardia Łódź

W NIEDZIELĘ na ringu w Hali Garaży w Nowej Hucie odbędzie się spotkanie pięściarskie o mistrzostwo ekstraklasy pomiędzy Hutnikiem a Gwardią Łódź. W meczu tym dojdzie prawdopodobnie do kilku interesujących pojedynków, jak np.: w wadze lekkiej Dudeczka z Horodeckim, w lekkopółśredniej Kaima z Kielichem, w półśredniej Gajewskiego z Józefakiem, w średniej Siwakiewicza ze Stańczykowskim i w ciężkiej Jedrzejewskiego z Kubackim. Początek meczu o godz. 12.

To nie był gong!

PODCZAS walki bokserskiej Ray Sugar Robinson — Davier rozgrywanej w Grenoble rozległ się pod koniec trzeciej rundy ostry dźwięk. Pięściarze przerwali spotkanie, myśląc, że to gong. Jak się jednak okazało był to silny dźwięk telefonu załazowanego na miejscach prasowych w pobliżu ringu. Po wyjaśnieniu pomyłki wakę wznowiono. W momencie gdy rozległ się końcowy gong zawodnicy na wszelki wypadek spojrzeli na miejsca prasowe, czy przypadkiem znów nie dzwoni telefon. (3)

EDGAR WALLACE



DZIWACZNA HRABINA

TEAM. IZABELLA DAMSKA

— No, a teraz... czego pan sobie życzy?

— Życzę sobie przetrząsnąć ten dom. Szukam pewnej damy nazwiskiem Pinder i jej córki — Lois Margeritty Reddle — które, jak się domyślam, są tuzymane przemocą.

Tappatt potrząsnął głową.

— Obawiam się, że pan goni jakąś chimere. Żadna z tych dam nie przebywa w moim domu. Szczerze mówiąc, nie ma tu w obecnej chwili żadnych pacjentów.

— Ani jeszcze zezwolenia na przyjmowanie pacjentów — dodał Michał. Zadałem sobie trud zbadać tych spraw, gdyż się obawiałem, że nie pamiętliwie władze przeoczyły liczne pana potknięcia zawodowe. Na szczęście okazało się, że jest inaczej.

— Nie zwracałem się o licencję — powiedział krótko Tappatt. Każda wzmianka o jego profesji, dotykała go do żywego. — Nie widzę żadnego powodu, dla którego miałbym panu zezwolić na przeszukiwanie mego domu — ciągnął dalej. — Takie samo prawo ma pan działać w charakterze detektywa, jak ja w charakterze kierownika sanatorium dla umysłowo chorych. Ale może pan zacząć od tego pokoju; niech pan zajrzy pod stół i pod kanapę — stawał się bardzo sarkastyczny. — Może ukryłem tam jakieś nieszczyście istoty.

Sobotnia imprezy sportowe

PIĘKA RĘCZNA
Godz. 18 Hala Wisły:
AZS — Wybrzeże
(O mistrzostwo I ligi mężczyzn)

SIATKOWKA
Godz. 16 Hala Wawelu:
Wawel — AZS AWF
(O mistrzostwo I ligi)

DZUDO
Godz. 18.30 Sala MDK:
Mistrzostwa okręgu juniorów i młodzików BOKS

Godz. 17 Hala ZBM (ul. Rydlówki):
Finały bokserskich mistrzostw okręgu juniorów
KOSZYKOWKA
Godz. 16 Hala Korony:
Finał turnieju „dzikich drużyn”

Z mistrzostw juniorów w boksie

W CZORAJ w hali sportowej ZBM Budowlani rozegrane zostały pierwsze walki o tytuł mistrza okręgu krakowskiego juniorów w boksie. Na starcie stanęło 56 zawodników reprezentujących 14 klubów. Najliczniej obsadzili mistrzostwa: Cracovia 12 zawodników oraz Hutnik i Victoria po 7. Pierwsze walki nie stały na zbyt wysokim poziomie. Bardzo dobrą formę i dobre wykształcenie zaprezentowali: Brewczyński (Hutnik), Juszczyk (Wisła), Limanowski (Metal) i Maniek (Górniki Wieliczka).

W dniu dzisiejszym odbędą się walki półfinałowe.

Giekawe imprezy dżudo

W NIEDZIELĘ w hali Wisły rozegrane zostaną interesujące spotkanie dżudo pomiędzy radziecką drużyną CSKA a krakowską Wisłą. Początek o godzinie 17.

W sali MDK przy ul. Krowoderskiej 8 w sobotę i w niedzielę odbędą się mistrzostwa okręgu juniorów i młodzików. W zawodach wezmą udział m. in. zawodnicy Wisły, MKS MDK i Górnik Wilchwy. Zdobywcę dwóch pierwszych miejsc wezmą udział w turnieju eliminacyjnym we Wrocławiu, a następnie startować będą w mistrzostwach Polski.

Co - Gdzie - Kiedy

Piątek	Sobota
14	15
lutego	lutowego
Walentego	Józefa

Teatry

PIĄTEK
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Odprowa posłów greckich”, „Fenomena”.
MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Wesele” (zamkn.).
KAMERALNY 19.15 „Zabawa” i „Śmierć porucznika”.
ROZMAITOŚCI 19.15 „Manekin z teatru „Arena”.
MUZYCZNY 19.15 „Panna wodna”.
TEATR 38 — 20.15 „Sonata widm”.
FILHARMONIA 19.30 Koncert muzyki popularnej.

SOBOTA

SŁOWACKIEGO godz. 16 „Odprowa posłów greckich”, „Fenomena” (zamkn.).
19.15 „Słuby panińskie”.
KLUB ZZK 19.15 „Adela i stressy”.
MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Złoty pysk”.
KAMERALNY 19.15 „Afera”.
LUDOWY 19.15 „Inkarnacja”.
RAPSDODYCZNY 19.15 „Szopka krakowska”.
MUZYCZNY 19.15 „Panna wodna”.
GROTESKA 16 „Chłopcy z ulicy Parkowej”.
TEATR 38 20.15 „Sonata widm”.
KOLEJARZA 19.15 „Włosek i Wacek”.
ROZMAITOŚCI 11 „W pustyni i w puszczy”.

Kina

PIĄTEK

WARSZAWA godz. 15.45, 18, 20.15 „Gwiazda szeryfa” (USA).
1.12 „WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „Julio jesteś czarujacą” (fr.-aust.).
1.16 „UCIECHA 15.45, 18, 20.15 „Powiernik pań” (fr.-wł.).
1.12 „WANDA 10.30, 12.45, 15.45, 18, 20.15 „Dwa zebra Adama” (pol.).
1.16 „SZTUKA 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Gracz” (fr.-wł.).
1.18 „APOLLO 10, 12.45 „Garsoniera” (USA).
1.16; 15.45, 18, 20.15 „Kolejczy” (radz.).
1.16 „ML. GWARDIA (Lubicz 15) 15, 18 „Dwa oblicza zemsty” (USA).
1.16 „WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Głos z tamtego świata” (pol.).
1.16 „KRAKUS (Krasińskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Rozwód po włosku” (wł.).
1.16 „ISKIERKA (Zwycięzca 44) 17, 19 „Sprawa Niny B.” (fr.).
1.18 „ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17, 19 „Tygrysy na pokładzie” (radz.).
1.7 „MELODIA (Zwierzyńceńska 1) 16, 18 „Parzyanka” (fr.).
1.18 „MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Wszystko dla pań” (fr.).
1.18 „MINIATURKA (Franciszkańska 1) 11, 12, 13, 16 „Xawery Dunikowski” i in.;
15 Progr. dla dzieci; 17, 19 „Zakazane piosenki” (pol.).
1.14 „WISLA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Smarkula” (pol.).
1.16 „CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Daleka jest droga” (pol.).
1.14 „DOM ZOŁNIERZA (Lubicz 48) 15.45 „Przygoda noworoczna” (pol.).
1.18 „KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Przygody Tomka Sawyer’a” (USA).
1.10 „MIKO (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 17.45, 20 „Synowie i kochankowie” (ang.).
1.16 „ROTUNDA (3 Maja 5) 16, 18, 20 „Szczęście w teczce” (jóg.).
1.14 „TECZA (Debniki, Praska 52) 17.30, 19.30 „Krytonim Cicero” (USA).
1.12 „ZZK PROKOCIM (Bieżanowska 71), 19

„Spieniony nurt” (węg.).
1.12 „ZWIAZKOWIEC (Grzegorzec-ka) 17, 19 „Młode zielone” (radz.).
1.14 „KOLEJARZ, ZDROWIE — nieczynne.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 14.30, 19 „Prze-
minęło z wiatrem” (USA).
1.14 „MAŁA SALA 15, 19 —
„Wojna i pokój” (USA).
1.12 „ŚWIATOWID 15.30, 18, 20.30 „Billy Budd” (ang.).
1.16 „M. SALA 14.45, 17, 19.15 „Czerwone berety” (pol.).
1.16 „KOLOROWE (Czyżyny) 18 „Sprawa Niny B.” (fr.).
1.18 „SPINKS (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Piekna młynarka” (wł.).
1.16 „BALLADYNA, ORION — nieczynne.

SOBOTA

WARSZAWA godz. 15.45, 18, 20.15, 22.30 „Gwiazda szeryfa” (USA).
1.12 „WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „Julio, jesteś czarujacą”;
22.30 „Przemysłnik z Piemontu” (wł.-fr.).
1.16 „SZTUKA (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Sad” (radz.).
1.12 „APOLLO 10, 12.45 „Garsoniera”;
15.45, 18, 20.15 „Wiano” (pol.).
1.16 „WRZOS 15.45, 18, 20.15 „Week-endy” (pol.).
1.16 „ROTUNDA 15, 17, 19 „Milioner bez grosza” (ang.).
1.14 „ZWIAZKOWIEC 17, 19.15 „Czarny monokl” (fr.).
1.16 „UCIECHA, WANDA, ML. GWARDIA, KRAKUS, ZUCH, ISKIERKA, MELODIA, MASKOTKA, MINIATURKA, WISLA, CHEMIK, DOM ZOŁNIERZA, KULTURA, MIKO, TECZA, ZZK PROKOCIM — jak w piątek; KOLEJARZ, ZDROWIE — nieczynne.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT mała sala godz. 15, 17, 19.15 „Noce nad Nową” (radz.).
1.16 „BALLADYNA (Gręba-łów) 17, 19 „Alibi doskonałe” (ang.).
1.12 „ORION (Podłęże) 18 „Kanciarze sp. akc.” (ang.).
1.16 „SWIT, ŚWIATOWID duża i mała sala, SPINKS — jak w piątek, KOLOROWE — nieczynne.

Wystawy — Muzea

WAWEL: Komnaty (piątek 12-18, sobota 9-15); MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10-18); ETNOGRAFICZNE, pl. Wolnica (piątek 9-15, sobota 9-14); HISTORYCZNE, Jana 12; Zbiory z dzieł Krakowa (piątek nieczynne, sobota 9-15); STARA BOZNIKA, ul. Szeroka 24 (piątek nieczynne, sobota 9-14.45); SUKIENICE: Malarstwo polskie w XVIII i XIX (10-14.45); SZOŁAJSKICH, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cechowa (10-15); CZARTO-RYSKICH, Jana 19: Malarstwo obce, rzemiosło artystyczne, zbrojownia (10-15); DOM MATEJKI, Floriańska 41: Portrety rodzinne Matejki (piątek 13-18, sobota 10-14.45); PRZYRODNICZE, ul. Sławkowska 17 (10-13); RYNEK GL. 25: Postępowe tradycje młodziwcy akadem. (10-18); KTF, STOLARSKA 3: Wystawa fotografii artyst. (16-20); BIBL. PUBL., Bracka 17: 50 lat piśmiennictwa J. Wiktora (13-18); BITWY POD LENINO 1: Malarstwo K. Podsiadkiego (13-20).

Dyżury

PIĄTEK

CHIRURG., INTERN., NEUROLOG. Prądnicka 37, LARYNGOLOG.: Kopernika 23a, OKULIST.: Kopernika 40, GRUŻELNICY dla mężczyzn: Skawińska 8, dla kobiet: Wo-
ła Just.

POGOT. MO tel. 0-7, STRAŻ POŻ. tel. 0-3, POGOT. RATUNK. tel. 0-9, dla PODGÓRZA tel. 615-50, N. HUTA: POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, POGOT. MO tel. 411-11, STRAŻ POŻ. tel. 433-33, PUNKTY INFORM. O USŁUGACH tel. 0-11, N. HUTA: tel. 419-16.

SOBOTA

CHIRURG., INTERN.: Trynitarska 11, LARYNGOLOG.: Kopernika 23a, OKULIST.: Kopernika 40, NEUROLOG.: Botaniczna 3, — Pozostałe dyżury bez zmian.

Apteki

PIĄTEK I SOBOTA

Mogilska 16, Grodzka 17, Boh. Stalingradu 77, Senator-
ska 5, Zakopiańska 69, Brono-
wicka 38, N. Huta: Os. Wandy 23.

RÓŻNE

OGRÓD ZOOLOGICZNY otwarty od godz. 9 do zmroku.

U W A G A

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji redakcja nie bierze odpowiedzialności.

— Widzę, że pan mnie nie zaprasza do wejścia. Gdzie się podział pan anglo-hinduska gościnność? — zaszotał Dorn.

Tappatt stał w drzwiach, z rękami w kieszeniach, wysunawszy naprzód zaczerwienioną twarz. — Nie przypominam sobie, żebyśmy byli specjalnie ze sobą zaprzyjaźnieni, panie Dorn — powiedział. — Pamiętam nawet pewne niemiłe spotkania.

— Mimo to jednak pan mnie zaprosi do środka, albo...

— Albo... co? — powtórzył doktor.

— Albo sam się zaproszę. Czuję specjalne pragnienie obejrzenia z bliska pańskiego miłego gniazda.

Szerokie wargi Tappatta skrzywiły się w nie-szczerym uśmiechu.

— Z nakazem rewizji, czy bez nakazu? — spytał uprzejmie.

— Na razie — bez. Pan i ja jesteśmy starymi przestępcami prawa, Tappatt. Nigdy nie byliśmy zbyt wielkimi formalistami.

Michał Dorn przekroczył bramę i zdawało się, że wcale nie obawia się spotkania z psami. Tappatt natychmiast to zauważył i — jeżeli to było możliwe — zastrzył jeszcze czujność. Dostrajając swój umysł do umysłu byłego szefa policji i uważał, że jak dotychczas, przewaga jest po jego stronie.

— Nie potrafię się panu oprzeć, Dorn — powiedział wskazując gestem ręki otwarte drzwi domu. — Proszę, niech pan wejdzie.

Michałowi nie trzeba było tego dwa razy powtarzać. Wszedł niebdale do domu i skierował kroki w stronę gabinetu lekarza, jak gdyby był tu już wielokrotnie przedtem. Doktor szedł za nim, a kiedy znaleźli się w gabinecie zamknął za sobą drzwi.